

CZWARTEK
17|08|2023|

DZIENNIK22 ELBLĄSKI

LATA

cena 3,49 zł (w tym 8% VAT)



SPORT CODZIENNE

CZWARTY RAZ
W CZWARTEJ RUNDZIE \21



W GDAŃSKU SIATKARZE
OPANUJĄ PLAŻĘ \23



ISSN 0137-9127



3 3



9 770 137 912 149

ZAPRASZAMY NA PIKNIK Z KOPERNIKIEM

TO BĘDZIE WYJĄTKOWY DZIEŃ, KONIECZNIE ZAPISZCIE SOBIE TĘ DATĘ W KALENDARZU!
DZIENNIK ELBLĄSKI ZAPRASZA NA PIKNIK Z KOPERNIKIEM, KTÓRY ODBĘDZIE SIĘ JUŻ W SOBOTĘ 19 SIERPNIA
NA TERENIE AEROKLUBU ELBLĄSKIEGO. SPRAWDŹCIE, CO W PROGRAMIE. \12-13

PREZYDENT SZYKUJE SIĘ
NA INNE WYBORY? \4



KRESY: TRADYCJA
I MUZYKA \5



GDZIE POWSTAJE
NAJWIĘCEJ MIESZKAŃ? \8



JAK ZNALEŹĆ CZAS
DLA RODZINY? \14



ZRÓB PREZENT BLISKIM!

kupgazete.pl

89 539 76 65

ZAPRENUMERUJ
DLA NICH
E-WYDANIE
„DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO”



1223otbp-b-K

„SILNA BIAŁO-CZERWONA” W GIŻYCKU

— Wojsko polskie każdego dnia dba o bezpieczeństwo mieszkańców naszego kraju — powiedział minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak podczas sobotniego koncertu „Silna Biała-Czerwona” w Giżycku.

— Agresja Rosji na Ukrainę boleśnie nam przypomina, jaką wagę mają pokój i wolność. Bezpieczeństwo ma zasadnicze znaczenie, żeby Polska mogła się rozwijać. Dziękuję wszystkim, którzy te nasze starania rozumieją i wspierają — powiedział szef MON. Szef MON przypomniał, że wojsko działa tak, „by w każdej chwili być gotowe do obrony kraju”. — Odtwarzamy lub tworzymy nowe jednostki tam, gdzie zostały zlikwidowane albo w ogóle ich nie było — podkreślił szef MON.

— Dziękuję wam za waszą odwagę i siłę, by przeciwstawiać się tym, którzy atakują polską granicę. Wojsko polskie każdego dnia dba o bezpieczeństwo mieszkańców naszego kraju — dodał Mariusz Błaszczak.

W sobotę w Giżycku, poza koncertem, przy plaży miejskiej nad jeziorem Niegocin odbył się również piknik wojskowy, podczas którego można było porozmawiać z żołnierzami i zapoznać się z nowoczesnym sprzętem WP. Podobne pikniki w związku z obchodami Święta Wojska Polskiego zostały zorganizowane w 70 miejscowościach w kraju, także w naszym regionie. Na zdjęciu piknik militarny „Silna Biała-Czerwona” w Lubawie.

(PAP) MBO/JWO/MMU/

PROMOWALI MAZURSKĄ KULTURĘ

Za nami dwunasta edycja Festiwalu Kultury Mazurskiej. Przez kilka dni podmrągowskie Sorkwity tętniły folklorem. Nie zabrakło występów artystycznych, stoisk z regionalnym jadłem i rękodziełem oraz prezentacji sołectw i Kół Gospodyń Wiejskich. Chętni mogli wysłuchać także znawców Mazur, między innymi Waldemara Mierzwę i Wojciecha Kujawskiego.

WC

KANAŁ SZYMOŃSKI PO REMONCIE

Wyremontowany za ponad 33 mln zł Kanał Szymoński został oficjalnie oddany do użytku wodniakom pływającym po

Mazurach. — To kolejna inwestycja, która zwiększa atrakcyjność tego regionu — podkreśla minister w kancelarii premiera Norbert Maliszewski i dodaje, że tak dużych inwestycji nie było na Mazurach od czasów II wojny światowej. — Mazury jak tlen potrzebują inwestycji, które zwiększają atrakcyjność regionu, dają miejsca pracy i zwiększają bezpieczeństwo użytkowników dróg wodnych — mówi.

Jedną z kolejnych inwestycji na Mazurach, które chce realizować rząd, ma być budowa Pętli Mazurskiej z pochylniami, która połączyłaby jezioro Niegocin ze Śniardwami. Oddany do użytku Kanał Szymoński jest najdłuższym kanałem na szlaku od Mikołajek do Giżycka i łączy Jezioro Szymon z Jeziorem Szymoneckim. Został przebudowany i umocniony na całej swojej długości, czyli niemal 2,5 km.

Wcześniej oddano wodniakom do użytku Kanał Grunwaldzki, Kanał Tałcki, Kanał Piękna Góra i Kanał Mioduński, a także wybudowano i uruchomiono służę Guzianka II. Jeszcze w tym roku oddane zostaną do użytku służa i jaz Karwik na Kanale Jeglińskim, służa Guzianka I w Rucianem-Nidzie, a także Kanał Łuczański w Giżycku.

JWO/ MBO/ MMU/ PAP

HISTORYCZNA PRZYSIĘGA W OLECKU

W Olecku powstaje jednostka wojskowa. Dywizjon wchodzi w skład 1. Mazurskiej Brygady Artylerii, której dowództwo mieści się w Węgorzewie.

— Dziś jest wyjątkowy dzień, w którym zgromadziliśmy się w Olecku, aby uczcić odwagę, poświęcenie i gotowość do służby dla naszej Ojczyzny. Ponad 100 żołnierzy przyjęło uroczystą przysięgę wojskową, stając się integralną częścią sił zbrojnych, są gwarantem naszego bezpieczeństwa i suwerenności. Moment, w którym złożyli przysięgę, jest także podwaliną pod ich służbę, która w znaczący sposób wpłynie na rozwój i bezpieczeństwo Warmii i Mazur — powiedział podczas uroczystości Artur Chojceki, wojewoda warmińsko-mazurski.

Z kolei w Wielbarku powstaje pułk przeciwpancerny, który będzie funkcjonował w strukturach 1. Dywizji Piechoty Legionów, a więc najmłodszej i piątej dywizji w strukturze naszej armii.

PŁOMIEŃ BRATERSTWA

Od 2019 roku dzień przed rocznicą Bitwy Warszawskiej Polacy i Ukraińcy spotykają się na grobach żołnierzy armii Ukraińskiej Republiki Ludowej rozrzuconych po całym kraju. Celem ogólnopolskiej akcji „Płomień Braterstwa”, zainicjowanej przez Związek Harcerstwa Polskiego i ukraińskich skautów jest upamiętnienie sojuszników Polski w wojnie polsko-bolszewickiej oraz uświadomienie Polakom i Ukraińcom, że w naszej historii jest wiele wydarzeń, które nas łączą, inspirują do współpracy i wzajemnego szacunku.

W Kętrzynie z inicjatywy lokalnego Hufca ZHP akcja odbyła się już po raz piąty. — To dobry przyczynek ku wzmacnianiu więzi między naszymi narodami, do niwelowania tej wrogości, która jeszcze niestety w niektórych kręgach się pojawia. Powinniśmy jako narody w końcu się pojednać. Jesteśmy sąsiadami i musimy ze sobą współpracować. Przestaniemy tej akcji, jak i moją



intencją, jest właśnie pojednanie i wspólnota, a nie rozdrapywanie wspólnych ran — mówi hm. Stanisław Iwaniuk, Komendant Hufca ZHP w Kętrzynie.

Pochowany w Kętrzynie Andrzej Dmytrenko był żołnierzem armii Ukraińskiej Republiki Ludowej, która pod dowództwem Semena Petlury wspierała Józefa Piłsudskiego w walce z najeźdźcą ze wschodu. Po II wojnie światowej osiedlił się w Kętrzynie.

WOJCIECH CARUK

PIERWSZE MIESZKANIA SIM W REGIONIE

W Szczytnie podpisano umowę na budowę domu z 18 mieszkaniami w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. Budynek ma być gotowy jesienią przyszłego roku. Wartość inwestycji to 6,3 mln zł. Inwestycja ma być zakończona w październiku 2024 roku. Społeczne Budownictwo Mieszkaniowe to inicjatywa budowlana, w której państwo wnosi grunty do spółek tworzonych z samorządami. A samo budowanie jest finansowane z różnych programów rządowych. Jest przeznaczone dla ludzi, których nie stać na zakup mieszkania, ale zbyt majątnych, by skorzystać z budownictwa komunalnego.

Burmistrz Szczytna Krzysztof Mańkowski podkreślił, że to pierwszy budynek realizowany w ramach SIM w woj. warmińsko-mazurskim. — Nasze miasto ma w tym roku 300 lat, dzięki temu wszyscy będą pamiętali, kiedy ta inicjatywa się rozpoczęła — powiedział burmistrz Szczytna. Prezes Krajowego Zasobu Nieruchomości Arkadiusz Urban powiedział, że już co trzecia gmina w Polsce jest zainteresowana udziałem w SIM. — Obecnie mamy już 42 SIM, a w dialogu jest kolejnych kilkaset gmin, blisko 400, które mogą utworzyć kolejnych 40 SIM — mówił Urban. Dodał, że jest to inicjatywa służąca mieszkańcom, którzy nie mają zdolności kredytowej, ale stać jest ich na czynsz. Budynki w ramach SIM będą budowane w warmińsko-mazurskim także w Wydmiech, Dźwierzutach, Rynie, Kętrzynie i Lidzbarku.

(PAP)

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna
Barbara Barczuk
Joanna Karzyńska
Artur Dryhynicz

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 75 04

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelbaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



PUNKTY BĘDĄ LICZONE PO STAREMU

Było trochę zamieszania, ale już chyba wiadomo, od kiedy punkty karne będą liczone po nowemu. A mówiąc precyzyjnie, po staremu, bo wracamy do rozwiązań, które już były. Ta data — wszystko na to wskazuje — to 17 września.

Nieczęsto rządzący biją się w pierś i wycofują się z przyjętych rozwiązań. A tak stało się ze zmianami w ustawie Prawo o ruchu drogowym i powrotem rozwiązań, które już były, bo nowe po prostu okazały się nieżyłowe. Chodzi o punkty karne. Teraz wracamy do tego, co było przed 17 września 2022 roku. A więc punkty karne będą usuwane po roku, czyli jak wcześniej, a nie — jak obecnie — po dwóch latach. Ponadto, tak jak wcześniej, będzie możliwość odbycia szkolenia, które pozwoli na zredukowanie sześciu punktów karnych.

Te kursy cieszyły sporym zainteresowaniem, a ich uczestnikami były osoby, które dużo jeżdżą, np. przedstawiciele handlowi czy kierowcy zawodowi. W ubiegłym roku z takich kursów skorzystało w olsztyńskim WORD około 600 osób, a w elbląskim WORD — 234 osoby. Jednak po 17 września 2022 roku kursy zostały zlikwidowane i zaczęło dochodzić do dramatów rodzinnych. Zawodowi kierowcy tracili prawo jazdy i nim ponownie zdali egzamin, bo to jedyna droga dziś do od-

zyskania dokumentu, miało sporo czasu. Ludzie nie pracowali, nie zarabiali. Teraz znowu będzie taka możliwość.

Z dobrodziejstwa kursów będzie można skorzystać raz na pół roku, zatem w ciągu roku będzie można niejako „odpracować” maksymalnie 12 punktów. Jednak z tego przywileju nie będą mogli skorzystać tzw. młodzi kierowcy: osoby, które mają prawo jazdy do roku. A w przypadku kierowców, którzy mają już ponad 24 punkty karne, odbycie takiego kursu nie spowoduje zdjęcia z ich konta 6 punktów karnych.

Powrót szkoleń ucieszył dyrektorów WORD, które znowu będą mogły prowadzić takie kursy.

— Przyszła jakaś refleksja — ocenił zmianę przepisów Marek Bojarski, dyrektor WORD w Olsztynie.

— To wyjście naprzeciw potrzebom — dodał Zygmunt Kiersz, dyrektor WORD w Elblągu.

Jednak powstało spore zamieszanie co do wejścia w życie nowych przepisów. W mediach pojawił się termin 1 lipca 2023 roku. A problem wziął się z tego, że ustawa weszła w życie pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu



ogłoszenia. Ustawa została ogłoszona w Dzienniku Ustaw 16 czerwca i choć weszła w życie 1 lipca, to znaczna część przepisów wchodzi w życie w terminach późniejszych lub też w terminach określonych w komunikatach ministra właściwego do spraw informatyzacji określających dzień wdrożenia poszczególnych rozwiązań technicznych.

I tak jest z liczeniem punktów karnych. Zmiany wchodzi w życie trzy miesiące po opublikowaniu nowelizacji w Dzienniku Ustaw, czyli 17 września.

Co zresztą potwierdził na łamach auto.dziennik.pl Jerzy Polaczek, wiceprzewodniczący sejmowej komisji infrastruktury,

mówiąc, że punkty karne otrzymane w obecnym stanie prawnym będą kasowane zgodnie z nim, a więc po dwóch latach. Natomiast roczny okres ważności punktów będzie dotyczył dopiero „oczek” otrzymanych od 17 września 2023 r.

Kiedy ruszą kursy pozwalające zredukować stan punktów karnych?

— Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego będą miały możliwość przeprowadzania szkoleń dla kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (punkty karne) dopiero po ogłoszeniu stosownego komunikatu przez ministra cyfryzacji. O rozpoczęciu szkoleń poinformujemy na naszej stronie — informuje

olsztyński WORD na swojej stronie internetowej.

Prawdopodobnie to będzie to też 17 września. W komunikacie zostanie określony także program kursu i jego koszt. Maksymalnie kurs ma kosztować 500 zł. Poprzednio taki kurs kosztował ok. 350 zł.

Zaostrzając przepisy, rząd, Sejm chciał zmniejszyć przede wszystkim liczbę wypadków śmiertelnych, do których dochodziło na polskich drogach. Statystyki pokazują, że liczba wypadków maleje.

— W naszym regionie nastąpił prawie 10-procentowy spadek liczby wypadków — mówi asp. Tomasz Markowski, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie.

W ubiegłym roku od stycznia do lipca na Warmii i Mazurach doszło do 475 wypadków, w których zginęły 53 osoby. Natomiast w tym roku w analogicznym okresie było wypadków 429, w których śmierć poniosło 41 osób.

Jednak Polska wciąż należy do krajów, gdzie liczba wypadków z ofiarami śmiertelnymi jest jedną z najwyższych w Europie. W 2021 roku najwyższy wskaźnik zabitych na 100 wypadków odnotowano w Polsce — 9,8 i w Bułgarii — 9,2.

Z kolei tzw. wskaźnik liczby zabitych w wypadkach na 1 mln mieszkańców w 2021 roku wyniósł 59, podczas gdy w Norwegii, gdzie ginie na drogach najmniej ludzi w Europie, wynosił 16. Ale w Rumunii, gdzie jest najniebezpieczniej na drogach, już 93.

Na koniec warto dodać, że od 1 lipca wraz ze wzrostem płacy minimalnej do 3600 zł skoczyły też kary za brak ważnego ubezpieczenia OC. Obecnie brak ważnej polisy od jednego do trzech dni kosztuje 1440 zł, od czterech do 14 dni — 3600 zł, a powyżej 14 dni już 7200 zł.

ANDRZEJ MIELNICKI

a.mielnicki@gazetaolsztyńska.pl

CZEKAMY 45 DNI NA REZONANS MAGNETYCZNY

Onkofundacja Alivia codziennie sprawdza długość kolejek do badań diagnostycznych w blisko 900 placówkach medycznych w Polsce. Na portalu Onkoskaner.pl pacjenci mogą wyszukać ośrodek, gdzie najszybciej wykonają badania w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia.

Szybka diagnostyka jest niezwykle istotna, szczególnie w chorobie nowotworowej. Wczesne wykrycie raka może uratować życie. Niestety wyniki zebrane przez Onkofundację Alivia pokazują, że w wielu województwach czas oczekiwania na wykonanie badań obrazowych przekracza 30 dni.



Rezonans magnetyczny

średni czas oczekiwania w maju 2023
tryb świadczenia - normalny

• do 30 dni oczekiwania
• powyżej 30 dni oczekiwania

ALIVIA
onkoskaner



Tomografia komputerowa

średni czas oczekiwania w maju 2023
tryb świadczenia - normalny

• do 30 dni oczekiwania
• powyżej 30 dni oczekiwania

ALIVIA
onkoskaner

— Co roku w Polsce diagnozowanych jest ponad 170 tysięcy chorób nowotworowych, spora część z nich wykrywana jest w zaawansowanym stadium. Problemem jest niedostateczna profilaktyka, ale rów-

nież kolejki — długi czas oczekiwania na pierwszą wizytę onkologiczną czy badania obrazowe — mówi Aleksandra Ciompała, koordynatorka ds. programów pomocowych Onkofundacji Alivia.

Niestety zebrane ostatnio przez fundację dane nie napawają optymizmem. Średni czas oczekiwania w kraju w trybie normalnym na rezonans magnetyczny to 75 dni, na badanie PET-CT — 42 dni, a na tomografię komputerową — 32 dni.

W warmińsko-mazurskim 30 dni na tomografię, 45 na rezonans

Dane z portalu Onkoskaner.pl pokazują, że na tomografię komputerową w trybie zwykłym czeka się w województwie warmińsko-mazurskim

średnio 30 dni. Czas oczekiwania w trybie pilnym skraca się średnio do 21 dni.

Na wykonanie rezonansu magnetycznego w trybie zwykłym chorzy czekają średnio 45 dni. Najdłuższa kolejka jest w Olsztynie i sięga 120 dni, a najkrótsza w Elblągu — 12 dni. Ze skierowaniem „na cito” pacjenci czekają średnio 29 dni.

W przypadku badania PET-CT średni czas oczekiwania w województwie warmińsko-mazurskim w trybie zwykłym i pilnym wynosi tyle samo — 19 dni (powyższe dane dotyczą czasu oczekiwania na badanie w maju 2023 roku).

PREZYDENT OLSZTYNA SZYKUJE SIĘ NA INNE WYBORY?

Czy w Olsztynie czeka nas znowu pojedynek Piotr Grzymowicz-Czesław Jerzy Małkowski? Wczoraj KO upubliczniła listy swoich kandydatów w nadchodzących wyborach parlamentarnych. Skąd to pytanie? Bo nie ma nich prezydenta Piotra Grzymowicza. Zamiast niego w szranki z senator Lidią Staroń stanie najpewniej Ewa Kaliszuk, wiceprezydent Olsztyna.

Zgodnie z tym, co wcześniej pisaliśmy, nie ma większych niespodzianek, gdy idzie o pierwsze miejsca na listach w okręgach olsztyńskim i elbląskim.

W okręgu olsztyńskim listę otwiera poseł Janusz Cichoń. Na drugiej pozycji jest posłanka Anna Wojciechowska, a na trzeciej – poseł Paweł Papke. Za nim jest radna wojewódzka Wioletta Ślaska-Zyśk, która w przeszłości była związana z PSL, a za nią – były poseł Nowoczesnej Mirosław Pampuch.

Trudno uznać za niespodziankę umieszczenie na liście obecnie niezależnego posła Michała Wypija, który cztery lata temu zdobył mandat, ale listy PiS. Wystartuje jednak zsiódmego, a nie, jak wcześniej spekulowano, zpiątego miejsca.

— To element otwarcia się KO na ludzi, którzy

chcą zmiany w Polsce, którzy chcą razem z nami iść po zwycięstwo, stąd obecność pana Wypija na naszych listach — wyjaśnił poseł Jacek Protas, szef KO w warmińsko-mazurskim.

Jak dodał, lider regionalnej PO Platforma liczy, że zdobędzie w tych wyborach o jeden mandat więcej, niż ma obecnie.

Ostatnie miejsce ma Maciej Wróbel, były wiceburmistrz Kętrzyna. Czy uda mu się powtórzyć sukces Michała Wypija, który cztery lata temu dostał się do Sejmu właśnie z ostatniego miejsca, zbierając ponad 14 tys. głosów – o tym przekonamy się 15 października.

Listę w okręgu elbląskim otwiera właśnie Jacek Protas. Druga jest posłanka Elżbieta Gelert, a trzeci – Stanisław Gorczyca, któ-



foto: Andrzej Sprzączak

Czy Piotr Grzymowicz wystartuje w przyszłorocznych wyborach samorządowych?

ry ponownie będzie chciał zasiąść w ławach na Wiejskiej. Z szóstego miejsca wystartuje Natalia Sycz, córka obecnego wicemarszałka województwa.

Na liście sejmowej nie ma Piotra Grzymowicza, prezydenta Olsztyna i raczej nie mogło być, bo o kandydaturze obecnego

prezydenta się mówiło, ale w kontekście wyborów do Senatu. Brak prezydenta na listach może oznaczać, że za rok ponownie może chcieć ubiegać się o fotel prezydenta. I wcale niewykluczone, że znowu może dojść do starcia między byłym prezydentem Olsztyna Czesławem Jerzym

Małkowskim a obecnie urzędującym prezydentem miasta. Jak na razie zwycięsko z tej konfrontacji wychodził Piotr Grzymowicz, pokonując trzykrotnie w drugiej turze Czesława Jerzego Małkowskiego.

Wszystko wskazuje na to (tu nie ma jeszcze ostatecznej decyzji), że w naszym regionie opozycję w wyborach do Senatu będą reprezentować: senator Jerzy Wcisła (okręg elbląski), marszałek województwa Gustaw Marek Brzezina (okręg ostródzko-ileński), wiceprezydent Olsztyna Ewa Kaliszuk (okręg olsztyński) i członek Zarządu Województwa Jolanta Piotrowska (okręg giżycko-elski).

PO jest drugą partią po Konfederacji, która odsłoniła swoje listy. W okręgu olsztyńskim z jedyneką wystartuje z listy Konfederacji Piotr Cezary Lisie-

cki, a w okręgu elbląskim – Konrad Sajkowski.

Nie znamy nadal listy kandydatów PiS, gdzie sytuację komplikują starania o start w wyborach kandydatów spoza regionu. Listę Trzeciej Drogi w okręgu olsztyńskim otworzy Urszula Pasławska (PSL), a elbląskim z ramienia Polski 2050 – Rafał Ryszczyk, burmistrz Kisielic. Natomiast jedynekami Lewicy na Warmii i Mazurach będą w okręgu nr 34 Monika Falej, a w okręgu nr 35 – Marcin Kulasek, czyli obecni posłowie.

Przypomnijmy, że termin na zgłaszanie list kandydatów na posłów oraz kandydatów na senatorów mija 6 września. **ANDRZEJ MIELNICKI**

Największą niespodzianką ogłoszonej wczoraj listy KO jest umieszczenie na niej Michała Kołodziejczaka, lidera AgroUnii

KAPLICZKA JUŻ ODNOWIONA

Remont kolejnej kapliczki na szlaku z Reszla do Świętej Lipki dobiegł końca. Wszystko dzięki społecznikom z Towarzystwa Miłośników Reszla i Okolic.

Kapliczki to symbol Warmii. Jednak te pomiędzy Reszlem a Świętą Lipką powstałe w latach 1733-1735 są szczególnie wyjątkowe. Jest ich piętnaście, czyli tyle, ile jest tajemnic różańca świętego i wszystkie mają oryginalne wnętrza w postaci płaskorzeźb z piaskowca prezentujących kolejne tajemnice. W naszym regionie nie ma takiego drugiego szlaku. Nie ma w go również Polsce, w Europie i na świecie.

Kapliczki mają już prawie 200 lat i wymagają troski i konserwacji. Zajmuje się tym między innymi Towarzystwo Miłośników Reszla i Okolic. W 2021 roku członkowie Towarzystwa odnowili kapliczkę nr 7 (Biczowanie Pana Jezusa), a w 2022 – nr 11 (Zmartwychwstanie Pana Jezusa). W tym roku dzięki

90-procentowemu wsparciu Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków podjęli się remontu kapliczki nr 3 (Narodziny Pana Jezusa). Teraz prace dobiegły końca. — Odnowiliśmy ją dzięki Waszym darowiznom i dotacji od Warmińsko-Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Prace konserwatorsko-restauratorskie prowadziła pani Magdalena Wiktor Schneider — czytamy w informacji na Facebooku stowarzyszenia.

Podobne działania realizuje też Zarząd Dróg Wojewódzkich (część szlaku leży przy drodze wojewódzkiej 594). W ubiegłym roku drogowcy wyremontowali kapliczkę nr 9. Teraz podjęli prace przy kapliczkach nr 1 (z płaskorzeźbą Zwiastowanie), nr 2 (z płaskorzeźbą Nawiedzenie Świętej El-



foto: Jarosław Żyła

Kolejna kapliczka odzyskała blask

żbiety), nr 4 (z płaskorzeźbą Ofiarowanie Jezusa w świątyni) i nr 6 (z płaskorzeźbą Modlitwa w Ogrójcu).

Wyremontowane kapliczki przybierają kolor

różowy. Dlaczego? Bo jest to z jednej strony nawiązanie do „barw” sanktuarium w Świętej Lipce, z drugiej przywrócenie oryginalnej kolorystyki kapliczkom, które dopiero w XX wieku zostały pomalowane na białe.

— Po skuciu tynków wtórnych okazało się, że oryginalnie kryje się pod nimi różowy kolor. Potwierdziły to badania laboratoryjne — mówi Jolanta Grzyb, prezes Towarzystwa Miłośników Reszla i Okolic.

Kapliczkowy szlak wraz z sanktuarium w Świętej Lipce tworzy wyjątkową atrakcję, ważną ze względów historycznych i religijnych. Szlak łączył dawniej dwa ośrodki jezuickie – w Reszlu i Świętej Lipce. Potem był pomostem między katolicką Warmią a protestanckimi Mazura-

mi. To właśnie w ewangelickich Prusach rozwijało się katolickie sanktuarium w Świętej Lipce. Kult Matki Boskiej w tym miejscu datuje się na XIV wiek. Początki wiążą się z cudownie ocalonym skazańcem, który po odzyskaniu wolności wyrzeźbioną przez siebie figurkę Maryi z Dzieciątkiem umieścił na lipie między dawnym Kętrzynem a Reszlem. Figurka zasłynęła z licznych cudów i uzdrowień, a miejsce stało się celem wielu pielgrzymek. Z czasem powstała tu pierwsza kaplica, a z czasem (w XVII wieku) barokowa bazylika. Obecnie miejsce słynie z corocznych uroczystości odpustowych oraz koncertów organowych. Będące pod opieką jezuitów sanktuarium jest perłą baroku i jednym z najważniejszych zabytków północnej

Polski, a przede wszystkim ważnym sanktuarium dla katolików.

Swoją rolę sukcesywnie odgrywa również prowadząca do niego kapliczki. Dzięki staraniom społeczników z TMRiO oraz ZDW, a wcześniej też Nadleśnictwa Mragowo, ponad połowa jest już wyremontowana lub prace przy nich trwają. Warto też dodać, że trwa właśnie budowa ścieżki rowerowej z Reszla do Świętej Lipki. Będzie ona biegła wzdłuż kapliczkowego szlaku. Dzięki temu pielgrzymi będą mogli tutaj dotrzeć również na swoich jednośladach. — Kapliczki są ściśle związane z naszą religią chrześcijańską. To niezwykle ważne i zauważalne elementy warmińskiego krajobrazu — podkreśla Jolanta Grzyb.

WOJCIECH CARUK

FESTIWAL KULTURY KRESOWEJ: TRADYCJA I MUZYKA

— To festiwal o wielce zobowiązującym imieniu: Kultura Kresów. Nie jest to jedynie impreza folklorystyczna, ale obowiązek wobec Kresów i Kresowiaków. Tak mawiała Barbara Wachowicz — przypomina Barbara Morawska, organizatorka 28. Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie, który startuje już w ten piątek.

Kresowiaka jeszcze kilkadziesiąt lat temu można było natychmiast rozpoznać. Specyficzny, szarmancki sposób bycia. Zamaszyste ruchy i pasujący do nich niezwykle akcent z cudownym, kresowym zaśpiewem. Dodatkowo wilniuków czy lwowiaków zdradzał sposób chodzenia i dobór garderoby.

— Jestem Kresowianką z Wileńszczyzny. W pieluchach przywieziono mnie na Warmię i Mazury, jednak urodziłam się w Piekieszkach. Tam, gdzie marszałek Piłsudski miał swój dworek — z dumą w głosie mówi Barbara Morawska, organizatorka 28. Festiwalu Kultury Kresowej i prezes mrągowskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej. — Miłości do Kresów nauczyli mnie mój tato i starsza siostra. Dzięki nim poznałam wielkie nazwiska związane z Kresami. Teraz mogę dać wyraz tej miłości, organizując kolejny już festiwal w Mrągowie — podkreśla.

KRESOWIACY W CZORAJ I DZIŚ

— Festiwal Kultury Kresowej to impreza, której nie trzeba przedstawiać Polonii i Kresowiakom. To spotkania tych, co Kresy opuścili, z tymi, co na nich trwają. To coroczne od 28 lat święto rodzin kresowych, to szereg spotkań, a przede wszystkim uznanie dla Rodaków, dla ich ciągłej wierności dla języka i kultury polskiej — tak spotkanie z kulturą Kresów określają organizatorzy.

Pani Barbara nie wyobraża sobie, żeby Festiwalu mogło nie być. Dla niej to także okazja do podtrzymania rodzinnej tradycji i jej uroczystego przekazania kolejnemu pokoleniu. — My, starsi, mamy coraz mniej sił, ale zarówno kulturą kresową, jak i jej popularyzowaniem interesuje się już nowe pokolenie — mówi. — Jeden z moich synów połknął rodzinny bakcyla. W Towarzystwie Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej pojawia się

pokolenie naszych dzieci i wnuków — dodaje zadowolona.

Festiwal Kultury Kresowej to piękne i kolorowe połączenie tradycji ze współczesnością. Muzyka, taniec, śpiew, jezioro w tle i jedyny w swoim rodzaju klimat na długo zapadający w serca. — Tak było od samego początku i jest nadal. Mrągowo ma swój niepowtarzalny klimat, który już na zawsze będzie się kojarzył z naszym corocznym wydarzeniem — stwierdza Barbara Morawska.

ŻEBY ZOBACZYĆ NIEMENA

Barbara Morawska zna Festiwal od podszewki. Była w biurze organizacyjnym już przy pierwszej edycji. Niezapomniane chwile wspomina do dziś. A zaczęło się od założenia 30 lat temu mrągowskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej.

— To był impuls. Pierwsze lata, kiedy można było oficjalnie mówić o tożsamości kresowej. W Mrągowie odbywał się Piknik Country. Uznaliśmy, że Kresowiacy nie gęsi, też swój folklor i kulturę mamy — wspomina pani Barbara. Pierwsza edycja była wielkim wydarzeniem, które stało się głośne w całej Polsce, ale także wszędzie tam, gdzie poza granicami kraju mieszkali Polacy. W organizację Festiwalu zaangażowała się Telewizja Polska, a na scenie pojawiły się gwiazdy tak wielkiego formatu, że samo wspomnienie udziału w ich koncercie zapiera dech w piersiach.

— Naszą gwiazdą był sam Czesław Niemen — podkreśla Barbara Morawska. Jak był oczekiwany, najlepiej świadczy pewna anegdota dotycząca sytuacji. Pani Barbara dobrze pamięta artystów, którzy przyjechali z lekkim spóźnieniem z Białorusi. Ich autokar wjechał dosłownie z piskiem opon do Mrągowa. Kiedy pojazd się zatrzymał, wybiegli z niego pasażerowie. Interesowało ich tylko jedno.



Festiwal zaczyna się 18 sierpnia (piątek). Pierwszy koncert o godzinie 16 na placu PCK

— Czy występ Niemena już się rozpoczął? To było jedyna rzecz, o którą pytali — wspomina organizatorka Festiwalu.

EMOCJE NA SCENIE

Pierwszy Festiwal Kultury Kresowej w Mrągowie był robiony z olbrzymim entuzjazmem. Z relacji współorganizatorki wydarzenia nadal przebijają emocje. — Byliśmy tak bardzo spragnieni spotkania z Kresami. My Kresowiacy, ale i wszyscy mieszkańcy Mrągowa. To było coś niezwykłego. Czekaaliśmy na naszych gości z wypiekami na twarzach — relacjonuje pani Barbara. — Na koniec pierwszego koncertu wszyscy wstali i zaśpiewali „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”. Wielu głośno płakało. Wzruszenie było powszechne — wspomina łamiącym się głosem.

Barbara Morawska jest chodzącą encyklopedią samego festiwalu, ale i wszystkiego, co dotyczy Kresów. Z pamięci recytuje fragmenty prozy i poezji kresowej. Potrafi w ten specyficzny, znany tylko tym, którzy mają w swoich rodzinach kresowiaków, sposób przygotować dania kojarzone z Wileńszczyzną. Dla niej Festiwal jest okazją do dzielenia się wszystkim, co kojarzy się z Kresami.

— To festiwal o wielce zobowiązującym imieniu: Kultura Kresów. Nie jest to jedynie impreza folklorystyczna, ale obowiązek wobec Kresów i Kresowiaków. Tak mawiała Barbara Wachowicz — przypomina Barbara Morawska, organizatorka 28. Festiwalu Kultury Kresowej w Mrągowie.

W pierwszych latach Festiwalu goście z Kresów byli zapraszani także z chęcią pomocy materialnej czy chęcią promowania. Teraz, jak podkreśla organizatorka spotkania, do Mrągowa przyjeżdżają już prawdziwe gwiazdy, które zwiedziły cały świat.

PRZEŚLADOWANY ZA POLSKOŚĆ

— Zmieniło się bardzo wiele. Jednak są miejsca, gdzie za polskość nadal się prześladowuje. Podczas naszego Festiwalu szczególne miejsce zajmie wystawa poświęcona Andrzejowi Poczobutowi — mówi Barbara Morawska. — To polski działacz z Białorusi, aktywny przeciwnik Łukaszenki. W lutym skazano go na 8 lat więzienia o zastraszonym rygorze — przypomina.

W pamięci prezes mrągowskiego oddziału Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej

są czasy, kiedy wspomnienie o kresowej tożsamości wiązało się z ryzykiem. Komunistyczna władza starała się wymazać ze zbiorowej świadomości polskość zakorzenioną na kresach dawnej Rzeczypospolitej. Los Andrzeja Poczobuta jest więc bliski każdemu, kto kocha Kresy.

A dziennikarz i działacz polskiej mniejszości narodowej na Białorusi został oskarżony w sprawie karnej o podżeganie do nienawiści oraz nawoływanie do sankcji przeciwko panującej na Białorusi dyktaturze. Władzy naraził się tym, że w swoich publicznych wystąpieniach, publikacjach prasowych i książkowych głosił prawdę o panującym na Białorusi reżimie, popularyzował wiedzę historyczną o zbrodniczej względem Polaków, ale także Białorusinów, polityce władz dawnego ZSRR, do którego spuścizny i wartości nadal odwołuje się Aleksander Łukaszenko.

TEGOROCZNE ATRAKCJE

Organizatorzy zapewniają, że podczas tegorocznego Festiwalu nie zabraknie atrakcji i dla duszy, i dla ciała. Będą cenione na całym świecie potrawy kresowe, będzie rękodzieło, wystawy twórczości rzemieślniczej, plastycy

rodem z dawnych Kresów Rzeczypospolitej. Festiwal rozpocznie się 18 sierpnia. Artyści główny występ galowy dadzą w drugim dniu festiwalu. Wystąpią zespoły z Litwy, Białorusi i Ukrainy.

— Przy Mrągowskim Centrum Kultury będą kiermasze i mała scena. Już piątek odbędzie się tu Mała Gala Kresowa. Po niej artyści ruszają na próby do amfiteatru, gdzie kolejnego dnia zapraszamy na Główną Galę Koncertową — informuje organizatorka Barbara Morawska.

W piątek ważnym wydarzeniem będzie multimedialna prezentacja Tomasa Kuby Kozłowskiego, który przedstawi lwowskich twórców muzycznych szlagierów. W sobotę w Mrągowskim Centrum Kultury odbędzie się spotkanie z literaturą kresową.

W Amfiteatrze nad Jeziorem Czos 19 sierpnia wystąpią: Liber Cante z Mińska, solistka Bożena Worono z akompaniamentem z Białorusi, a także Zespół dziecięco-młodzieżowy Wołyńskie Słowiki z Łucka oraz Zespół wokalny-instrumentalny Jurek i Przyjaciele z Chmielnickiego. Swoją występowiadają także polskie zespoły z Litwy.

— A wszędzie wokół będzie rozchodził się zapach kołdunów i cepelinów — zachęca Barbara Morawska. **STANISŁAW KRYŚCIŃSKI**

Organizatorami Festiwalu

są Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej oddział Mrągowo, Mrągowskie Centrum Kultury oraz Burmistrz Miasta Mrągowa. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. Festiwal jest finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2023”. Uzyskał także „Dofinansowanie ze środków Instytutu Dziedzictwa Myśli Narodowej im. Romana Dmowskiego i Ignacego Paderewskiego w ramach Funduszu Patriotycznego”.

MAMY DUŻY SPADEK BEZROBOCIA

Dobre wieści płyną z naszego lokalnego rynku pracy. W lipcu w naszym województwie zanotowaliśmy największy spadek bezrobocia w kraju, choć to na Warmii i Mazurach wciąż jest wysokie. W ubiegłym miesiącu stopa bezrobocia w kraju wyniosła 5 proc., czyli tyle, co w czerwcu.

Nadal utrzymuje się bardzo dobra sytuacja na rynku pracy. Z szacunków Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej wynika, że w lipcu stopa bezrobocia w Polsce wyniosła 5 proc., czyli tyle samo, co w czerwcu. W porównaniu z lipcem ubiegłego roku bezrobocie było niższe o 0,2 pkt proc.

— Dane krajowe, podobnie jak dane europejskie, są dla nas bardzo korzystne; sytuacja na rynku pracy w Polsce jest nie tylko stabilna, ale bardzo dobra. Po raz ostatni niższą stopę bezrobocia rejestrowanego zanotowano w sierpniu 1990 roku — podkreśliła minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg. W końcu lipca w urzędach pracy w kraju zarejestrowanych było 782,4 tys. bezrobotnych. W porównaniu z czerwcem liczba bezrobotnych spadła dokładnie o 1163 osoby. To niewiele, a wynika to z tego, że w lipcu w części województw przybyło bezrobotnych, a w części ubyło.

Tu dobra wiadomość, bo Warmia i Mazury zanoto-

wały największy spadek bezrobocia w lipcu.

— W naszym województwie liczba bezrobotnych zmniejszyła się aż o 824 osoby — mówi Wiesław Drożdżyński, zastępca dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Olsztynie. — Według szacunków stopa bezrobocia wyniosła u nas 8,1 proc., to spadek o 0,2 pkt proc. w porównaniu z czerwcem.

W lipcu najlepsza sytuacja na rynku pracy była w Wielkopolsce, gdzie bezrobocie było najniższe, bo 2,9 proc. Na drugim miejscu znalazło się województwo śląskie (3,6 proc.) a na trzecim — Mazowsze (4 proc.). Natomiast najtrudniej o pracę było na Podkarpaciu (8,4 proc.) Wprawdzie teraz nie jesteśmy już ostatni w kraju pod względem bezrobocia, ale obecny spadek to głównie wynik prac sezonowych. Więcej rąk do pracy potrzebuje budownictwo, rolnictwo, ale też turystyka, gastronomia czy handel. I latem bezrobocie spada, apóźniej rośnie.

— To sezonowy spadek, myślę, że jeszcze w sierp-



foto Zbigniew Woźniak

W lipcu przedsiębiorcy zgłosili 3742 oferty pracy

niu można się spodziewać dalszego spadku bezrobocia — dodaje wicedyrektor Drożdżyński.

Jest jeszcze inny powód spadku liczby bezrobotnych. To, jak zauważa wicedyrektor WUP, efekt też uruchomienia ponad 93 mln zł z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus na aktywizację bezrobotnych, dzięki czemu powiatowe urzędy pracy mogą skierować więcej bezrobotnych do prac interwencyjnych, robót publicznych czy na staże.

Na koniec lipca bez pracy w województwie warmińsko-mazurskim były 38 083 osoby. To wciąż dużo, patrząc na liczbę ofert pracy, których było w lipcu 3742. Trzeba też pamiętać, że bezrobocie

w regionie nie rozkłada się równomiernie. Najwyższe tradycyjnie jest w powiatach nadgranicznych: braniewskim, kętrzyńskim i bartoszyckim, gdzie sięga niemal 18 proc., a najniższe w Olsztynie (1,9 proc.), co w praktyce oznacza, że w stolicy regionu nie ma większych kłopotów ze znalezieniem pracy, choć pewnie nie zawsze takiej, jakiej byśmy oczekiwali.

Co nas czeka w kolejnych miesiącach?

— Na razie sytuacja jest dobra — podkreśla wicedyrektor Drożdżyński. — Nie ma powodów do niepokoju, sygnałów o zwolnieniach grupowych. Ale podobnie jak w poprzednich latach musimy się liczyć z tym, że pod koniec roku bezrobocie wzrośnie. Ile to

będzie, to dziś naprawdę trudno przewidzieć.

Czy bezrobocie na Warmii i Mazurach może znowu skoczyć do poziomu dwucyfrowego? To najczarniejszy scenariusz. Zdaniem ekonomistów wiele będzie zależało od tego, jak szybko będzie spadać inflacja, jak szybko skończy się wojna w Ukrainie i jak szybko ustabilizują się oczekiwania firm co do przyszłych kontraktów, zamówień, inwestycji. Bo dziś dużo jest niepewności, która zwiększa chociażby zapowiedź podniesienia w przyszłym roku płacy minimalnej aż o 700 zł, do kwoty 4300 zł.

Również Eurostat — który nieco inaczej liczy stopę bezrobocia niż GUS, bo w swoich analizach

uwzględnia osoby w wieku od 15 do 74 lat, zaś GUS zaś od 18 lat do wieku emerytalnego — potwierdza dobrą sytuację na rynku pracy w Polsce. Według Eurostatu stopa bezrobocia w Polsce w czerwcu wyniosła 2,7 proc. Tym samym zajęliśmy drugie miejsce w Unii Europejskiej pod względem poziomu bezrobocia — ex-aequo z Czechami. Lepszą sytuację odnotowano tylko na Malcie (2,6 proc.) Unijna średnia wyniosła w czerwcu br. 5,9 proc., a w strefie euro — 6,4 proc.

ANDRZEJ MIELNICKI

*1491,90 zł — tyle wynosi podstawowy zasiłek dla bezrobotnych

Stopa bezrobocia w czerwcu 2023 roku w powiatach:

1. bartoszycki — 17,9 proc.
2. kętrzyński — 17,2 proc.
3. braniewski — 17,1 proc.
4. elbląski — 13,1 proc.
5. działdowski — 12,3 proc.
6. piski — 12,2 proc.
7. olecki — 11,8 proc.
8. węgorzewski — 11,4 proc.
9. etcki — 11,3 proc.
10. nowomiejski — 11,1 proc.
11. lidzbarski — 10,9 proc.
12. szczycieński — 8,7 proc.
13. ostródzki — 8,6 proc.
14. mrągowski — 7,8 proc.
15. giżycki — 7,7 proc.
16. gołdapski — 7,5 proc.
17. olsztyński — 7 proc.
18. Elbląg — 6,7 proc.
19. nidzicki — 6,3 proc.
20. iławski — 4,4 proc.

REKLAMA

WIN-II.7840.2.22.2023

Olsztyn, 11 sierpnia 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 602) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775 ze zm.) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek inwestora – PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z siedzibą w Warszawie z 20.06.2023 r., uzupełniony 6.07.2023 r., została wydana decyzja nr OI/29/23 z 11.08.2023 r. zmieniająca decyzję nr OI/037/21 z dnia 23.12.2021 r., znak: WIN-II.7840.2.24.2021, obejmującą realizację zadania „Prace na linii kolejowej nr 216, na odcinku Działdowo-Olsztyn” – budowa, przebudowa i rozbudowa na liniach kolejowych: nr 216 (od km 80+640 do km 83+636), nr 219 (od km -0+425 do km 2+213), nr 220 (od km -0+551 do km 2+675), nr 353 (od km 296+245 do km 302+122), w zakresie: zmiany projektu zagospodarowania terenu na działce o identyfikatorze ewidencyjnym 286201_1.0159.1/18 (dotyczącej m.in. budowy kontenerów SRK, budowy budynku garażowego, zmiany lokalizacji miejsc postojowych) oraz zmiany charakterystycznych parametrów obiektu budowlanego – budynku nastawni (powierzchni zabudowy, długości piętra, co oznacza także konieczność uzyskania uzgodnień).

Inwestycja realizowana jest na działkach:

– jednostka ewidencyjna 286201_1 Olsztyn, obręb 0159 miasto Olsztyn, dz. nr: 1/18, 1/96.

Wobec powyższego informuję, że z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy, w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia, można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury i Nieruchomości Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, pokój 329, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: 89 5232 451 (poniedziałek-piątek 12.00-15.00).

Od decyzji służy stronom odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Warszawie za pośrednictwem Wojewody Warmińsko-Mazurskiego w terminie 14 dni, licząc od upływu 14 dni od daty podania obwieszczenia do publicznej wiadomości.

924230tr-a-M

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO OGŁASZA DRUGI USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. ul. Warmińska, działka nr 39/13 w obrębie 12 o pow. 943 m². Cena wywoławcza – 82.140,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.
 2. ul. Warmińska, działka nr 39/14 w obrębie 12 o pow. 1037 m². Cena wywoławcza – 87.000,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.
 3. ul. Warmińska, działka nr 39/15 w obrębie 12 o pow. 937 m². Cena wywoławcza – 81.610,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.
 4. ul. Warmińska, działka nr 39/16 w obrębie 12 o pow. 1033 m². Cena wywoławcza – 86.670,00 zł. Wadium: 9.000,00 zł.
- Działki zapisane są w księdze wieczystej OL1L/00021269/6. Działki w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczone są symbolami MN.04 i MN.07 – Teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Nieruchomości zbywane są na własność. Do wycycytowanej ceny dolicza się 23% VAT. PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 26 WRZEŚNIA 2023 r. O GODZ. 9:00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.
- W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 19 września 2023 r. wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. W tytule przelewu należy koniecznie podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: <https://bip.lidzbarkw.pl/> i <https://lidzbarkw.pl/>.

21123lww-b-M

WIN-II.7820.1.22.2021

Olsztyn, 9 sierpnia 2023 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 49, w związku z art. 98 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 775) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że 9 sierpnia 2023 r. zostało podjęte zawieszone postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla zadania pn. „Rozbudowa drogi krajowej nr 65 na odcinku Nowa Wieś Elcka – granica województwa, od km 76+686,33 do km 89+810,23”.

Na postanowienie o podjęciu ww. postępowania nie służy zażalenie. Strona może zaskarżyć postanowienie w odwołaniu od decyzji wydanej w przedmiotowej sprawie.

923230tr-a-M

BETONOZA ZNIKNIE? RZĄD PRZEZNACZA NA TO ŚRODKI

Wybetonowane centra miast? Nawet na zielonych Warmii i Mazurach to problem. Na szczęście podejście do rynków bez zieleni się zmienia. Rusza specjalny, rządowy program.



Bartoszycki rynek kiedyś i dzisiaj. Jednym podoba się „kiedyś”, innym „dzisiaj”



Otw. betonozie mówi się od lat. W ostatnich miesiącach hitem internetu stał się Plac Konstytucji 3 Maja w Bartoszczach, który kilka lat temu z miejsca, w którym panowała zieleń, zmieniono w betonową pustynię. W mediach można było znaleźć tego typu wpisy: — Bartoszyce położone są w powiecie warmińsko-mazurskim, a więc w tej części Polski, która najbardziej kojarzy nam się z zielenią. Lasy i tereny zielone w mieście liczącym sobie ponad 23 tysiące mieszkańców zajmują 12,3 proc. całkowitej powierzchni Bartoszczy. Nie można więc powiedzieć, że starówka odzwierciedla stan zazielenienia miasta, ale tak się składa, że jest jego wizytówką. Zdjęcia, które obieły się w ostat-

nich dniach, nie są obrazem ostatecznego wyglądu placu (...). Jednak w dobie kryzysu klimatycznego to właśnie drzewa dają największą ulgę mieszkańcom, w naturalny sposób regulując temperaturę nagranych betonowych płyt. Na rynku 3 maja w Bartoszczach zasadzono drzewa, jednak minie sporo czasu, zanim dorosną one do stanu, kiedy będą mogły spełniać swoją funkcję w miejskiej architekturze wupalne lata. Według sondażu przeprowadzonego wtedy przez redakcję „Gońca Bartoszyckiego” 37,63 proc. jego uczestników było zadowolonych z nowego wyglądu rynku, natomiast 57,18 proc. uznało, że nie podoba im się przemiana. To problem, który dotyka nie tylko tego jednego miasta w regionie. Dla-

tego cieszy informacja, że Ministerstwo Funduszy i Polityki Regionalnej uruchomiło program, który pozwala na zmianę wybrukowanych rynków i skwerów w zielone przestrzenie. — Fundusze Europejskie od lat poprawiają jakość życia w miastach Polski Wschodniej. Dzięki inwestycjom realizowanym z ich udziałem miasta stają się przyjaznymi miejscami nie tylko do zamieszkania i pracy, ale też do wypoczynku. Stąd w nowym programie Fundusze Europejskie dla Polski Wschodniej do 2029 roku przeznaczymy aż 255 mln euro na cele związane z dostosowaniem miast do wyzwań klimatycznych — tłumaczy wiceminister funduszy i polityki regionalnej Małgorzata Jarońska Jedynak.

I dodaje, że zieleń w miastach ochładza, sprzyja poprawie jakości powietrza, umożliwia lepszą retencję wód opadowych i roztopowych, co z kolei zapobiega zarówno zjawisku suszy, jak i ułatwia odprowadzanie wody do gleby przy gwałtownych opadach. — Takie rozwiązania – bazujące na naturze – chcemy wspierać szczególnie w planowanych inwestycjach — dodaje wiceminister. Realizowane będą takie inwestycje, jak np. budowa parków, ogrodów deszczowych i łąk kwietnych, tworzenie połączeń między terenami zielonymi w mieście, pasaży roślinnych, zielonych miejskich korytarzy, miejskich stawów i oczek wodnych, udrożnienie już istniejących kanałów czy rzek miejskich. Jak potwierdził Jarosław Bogusz, prezes Wo-

jewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie, zmiany klimatu, które można obserwować w ostatnich latach, wymagają konieczności podejmowania natychmiastowych działań. Chodzi właśnie m.in. o „betonozę”. Walką ze zjawiskiem „betonozy” ma służyć także nabór do trzeciej edycji Programu Priorytetowego „Moja Woda”. Alokacja tych środków w tej edycji programu na Warmii Mazurach wynosi 2,7 mln zł. Wrazie wyczerpania środków istnieje szansa na dodatkowe pieniądze. — Mamy zapewnienie, że w przypadku wyczerpania alokacji otrzymamy dodatkowe środki, które będzie można wykorzystać na wdrażanie programu „Moja Woda”,

którego głównym założeniem jest magazynowanie i wykorzystanie wód opadowych — mówi Jarosław Bogusz, Prezes Zarządu WFOŚiGW w Olsztynie. — Poprzednie edycje programu cieszyły się dużym zainteresowaniem i jestem przekonany, że tym razem będzie tak samo. W ramach programu „Moja Woda”, którego nabór uruchomiono 3 sierpnia, można będzie uzyskać dotację w wysokości 6 tys. zł, która obejmuje do 80 proc. kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia służącego przydomowej retencji. Pieniądze należy przeznaczyć na zakup komponentów, które są trwałą częścią systemu nawadniania czy innego wykorzystywania wód opadowych oraz na koszty adaptacji elementów już istniejących. **RAZ**

REKLAMA

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH
POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/165 o pow. 30 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 4.191,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

2. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/166 o pow. 30 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 4.191,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

3. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/167 o pow. 30 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 4.191,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

4. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/168 o pow. 28 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.905,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

5. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/169 o pow. 30 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 4.191,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

6. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/170 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

Powyższe działki zapisane są w księdze wieczystej KW nr OL1L/00014801/6. Przeznaczenie działek w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego: B1RU – Teren usług i garaży. Nieruchomości zbywane są na własność, nabywca przed podpisaniem umowy uiszcza całą wycycytowaną kwotę + 23% podatku VAT. **PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 20 WRZEŚNIA 2023 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY ULICY ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.** W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które w terminie do dnia 14 września 2023 roku wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. W tytule wpłaty wadium należy podać numer działki, za którą jest wpłacane wadium. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. Świętochowskiego 14, pokój 101, tel. 89 767 85 14. Pełna treść ogłoszeń zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego <https://bip.lidzbarkw.pl>

21023lwwl-a-M

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA PIERWSZY PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH
POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/171 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

2. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/172 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

3. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/173 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

4. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/174 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

5. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/175 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

6. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/176 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

7. Działka położona przy ulicy Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/177 o pow. 24 m². Cena wywoławcza nieruchomości – 3.355,00 zł. Wysokość wadium wynosi: 500,00 zł.

Powyższe działki zapisane są w księdze wieczystej KW nr OL1L/00014801/6. Przeznaczenie działek w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego: B1RU – Teren usług i garaży. Nieruchomości zbywane są na własność, nabywca przed podpisaniem umowy uiszcza całą wycycytowaną kwotę + 23% podatku VAT. **PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 21 WRZEŚNIA 2023 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY ULICY ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.** W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, które w terminie do dnia 15 września 2023 roku wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. W tytule wpłaty wadium należy podać numer działki, za którą jest wpłacane wadium. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. Burmistrz zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny. Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim ul. Świętochowskiego 14, pokój 101, tel. 89 767 85 14. Pełna treść ogłoszeń zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego <https://bip.lidzbarkw.pl>

21023lwwl-b-M

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO
OGŁASZA PIERWSZY USTNY PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GRUNTU
POŁOŻONYCH NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKI

1. Działka położona przy ul. Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/154 o pow. 857 m². Cena wywoławcza – 59.660,00 zł. Wysokość wadium: 6.000,00 zł.

2. Działka położona przy ul. Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/155 o pow. 993 m². Cena wywoławcza – 69.120,00 zł. Wysokość wadium: 7.000,00 zł.

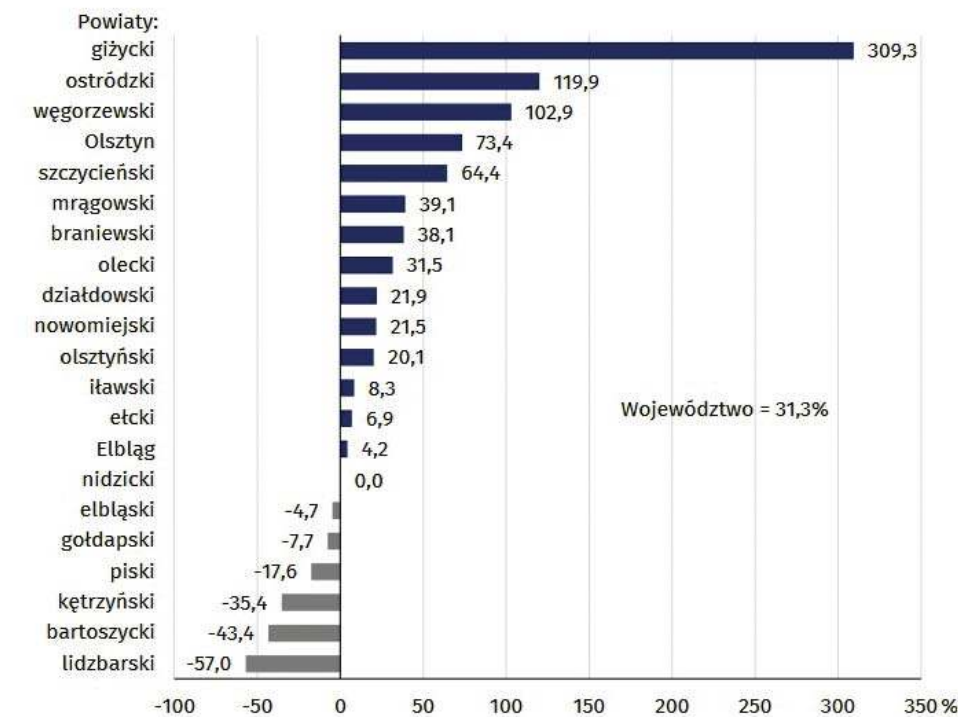
3. Działka położona przy ul. Olsztyńskiej, oznaczona w obrębie 1 numerem 13/156 o pow. 990 m². Cena wywoławcza – 68.910,00 zł. Wysokość wadium: 7.000,00 zł.

Działki w Planie Zagospodarowania Przestrzennego oznaczone są symbolami B1RU – Teren usług i garaży oraz w części B2P - Teren przemysłu, baz i składów. Działki zapisane są w księdze wieczystej KW nr OL1L/00014801/6. Do wycycytowanej ceny dolicza się 23% VAT. **PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 19 WRZEŚNIA 2023 ROKU O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.** W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 13 września 2023 roku wpłacą wadium na konto Urzędu Miasta Bank Millennium S.A. Oddział Lidzbark Warmiński Nr 13 1160 2202 0000 0000 6193 1481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na w/w rachunek. W tytule przelewu należy podać numer działki, na którą wpłacane jest wadium. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr (89) 767 85 13. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: <https://bip.lidzbarkw.pl/> i <https://lidzbarkw.pl/>.

21123lwwl-a-M

GDZIE POWSTAJE NAJWIĘCEJ MIESZKAŃ?

Wykres 1. Zmiany liczby mieszkań oddanych do użytkowania w 2022 r. (wzrost/spadek w skali roku w %)



Wojewódzki Urząd Statystyczny podsumował stan budownictwa mieszkaniowego w naszym regionie w ubiegłym roku. Oddano wtedy do użytkowania więcej mieszkań niż przed rokiem. Spadła liczba mieszkań, na budowę których wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym oraz liczba mieszkań, których budowę rozpoczęto.

W województwie warmińsko-mazurskim w 2022 r. oddano do użytkowania 7726 mieszkań, co w porównaniu z rokiem wcześniejszym oznacza wzrost o 31,3 proc. (w kraju o 1,6 proc.). Więcej mieszkań niż w 2021 r. przekazano w budownictwie spółdzielczym (o 54,5 proc.), przeznaczonym na sprzedaż lub wynajem (o 52,4 proc.) oraz indywidualnym (o 11,3 proc.). Mniej mieszkań oddano w budownictwie komunalnym (o 95,2

proc.) i społecznym czynszowym (o 47,4 proc.).

W porównaniu z rokiem poprzednim więcej mieszkań oddano w 14 powiatach województwa. Największy wzrost liczby oddanych mieszkań dotyczył powiatu giżyckiego. Spadek wystąpił w 6 powiatach, największy w powiecie lidzbarskim.

W miastach, podobnie jak rok wcześniej, przybyło więcej mieszkań niż na wsi. Stanowiły one ponad połowę mieszkań oddanych w województwie. Liczba mieszkań oddanych w miastach wzrosła o 38 proc., a na wsi o 23,2 proc.

W 2022 r. dominowało budownictwo na sprzedaż lub wynajem, które stanowiło ponad 60 proc. mieszkań oddanych w województwie. W strukturze mieszkań oddanych do użytkowania, w porównaniu z rokiem poprzednim, zwiększył się udział mieszkań realizowanych przez deweloperów (o 8,8 p.p.), komunalnego (o 1,3 p.p.), zakładowego (o 0,7 p.p.) oraz społecznego czynszowego (o 0,5 p.p.).

W miastach, podobnie jak rok wcześniej, przybyło więcej mieszkań niż na wsi. Stanowiły one ponad połowę mieszkań oddanych w województwie. Liczba mieszkań oddanych w mia-

stach wzrosła o 38 proc., a na wsi o 23,2 proc.

Przeciętna powierzchnia użytkowa mieszkania oddanego wyniosła 84,5 m kw. (w kraju 92,3 m kw.) i była mniejsza w stosunku do 2021 r. o 7,4 m kw. (w kraju o 0,6 m kw.). Największe mieszkania powstały w powiecie lidzbarskim oraz kętrzyńskim, a najmniejsze w Olsztynie i Elblągu. Średni metraż mieszkania oddanego na wsi wyniósł 111,1 m kw. i był większy od metrażu oddanego w mieście, który wyniósł 64,9 m kw.

Jednym z mierników intensywności budownictwa mieszkaniowego jest liczba mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na 1000 ludności. W 2022 r. wskaźnik ten wyniósł w województwie 5,6 (w kraju 6,2) i był wyższy od wskaźnika z 2021 r. Jego wartość w miastach (5,5, w kraju 6,6) była niższa niż na wsi (5,9, w kraju 5,9). Najwięcej mieszkań w województwie w przeliczeniu na 1000 mieszkańców oddano w powiecie olsztyńskim. Najniższy wskaźnik charakteryzował powiat kętrzyński.

MNIEJ NOWYCH BUDÓW

Innym miernikiem natężenia budownictwa mieszkaniowego jest liczba mieszkań oddanych do użytkowania w przeliczeniu na 1000 nowo zawartych małżeństw. W 2022 r. wskaźnik

Tablica 1. Wybrane dane dotyczące mieszkań oddanych do użytkowania w województwie warmińsko-mazurskim według powiatów w 2022 r.

Wyszczególnienie	Mieszkania oddane do użytkowania				Pozwolenia na budowę lub zgłoszenia z projektem budowlanym	Mieszkania, których budowę rozpoczęto
	liczba	na 1000 ludności ^a	na 1000 zawartych małżeństw	przeciętna powierzchnia użytkowa 1 mieszkania		
Ogółem	7 726	5,6	1 441	84,5	10 539	7 439
Powiaty:						
bartoszycki	64	1,2	372	128,8	63	44
braniewski	87	2,3	604	97,4	102	47
działdowski	356	5,7	1 304	82,8	585	491
elbląski	161	2,9	870	113,9	183	175
etcki	621	7,0	1 790	79,3	342	287
giżycki	442	8,2	1 834	75,1	359	194
gołdapski	60	2,4	682	89,3	60	51
iławski	559	6,2	1 426	87,0	1 326	784
kętrzyński	53	0,9	301	133,6	116	56
lidzbarski	52	1,3	394	164,4	250	108
mąrowski	224	4,7	1 251	111,3	729	504
nidzicki	96	3,1	906	104,3	613	621
nowomiejski	220	5,2	1 486	99,5	245	207
olecki	167	5,2	1 403	67,1	118	77
olsztyński	1 284	9,9	2 620	96,6	2 410	2 002
ostródzki	618	6,2	1 561	83,6	482	356
piski	154	2,9	672	120,8	166	160
szczycieński	480	7,2	2 162	98,2	553	282
węgorzewski	71	3,4	826	97,2	75	49
m. Elbląg	566	5,0	1 177	68,0	683	360
m. Olsztyn	1 391	8,2	1 845	58,7	1 079	584

a Stan w dniu 30.06.2022 r.

NAJWIĘKSZYM WŁAŚCICIELEM MIESZKAŃ W NASZYM REGIONIE JEST OLSZTYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „JAROTY”. JEST ICH OKOŁO 13 TYSIĘCY.

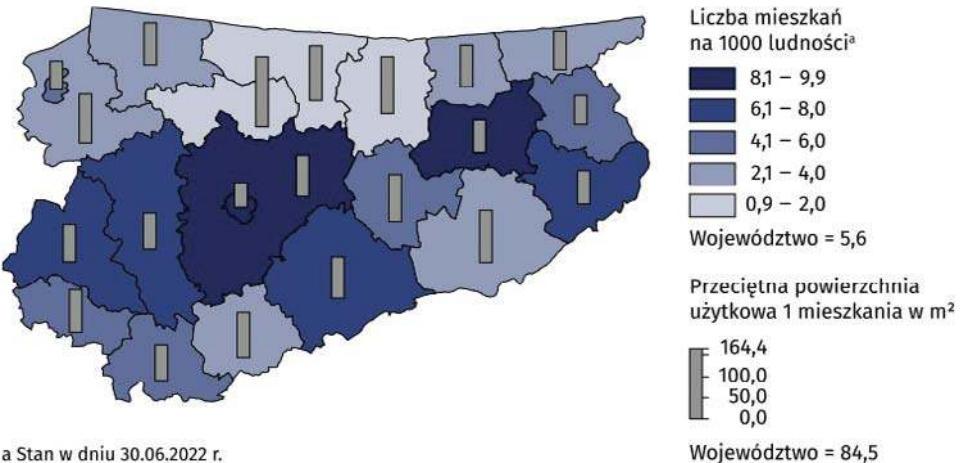
ten wyniósł w województwie 1441 (w kraju 1531) i był wyższy niż w 2021 r. o 481. W miastach przyjął wartość 1352 (w kraju 1561), a na wsi 1583 (w kraju 1484). Najwięcej mieszkań w przeliczeniu na 1000 nowo zawartych małżeństw oddano w powiecie olsztyńskim i szczycieńskim, a najmniej w kętrzyńskim, bartoszyckim oraz lidzbarskim.

W ciągu minionego roku inwestorzy budownictwa mieszkaniowego zgłosili rozpoczęcie budowy 7439 mieszkań, tj. o 4,1 proc. mniej niż w 2021 r. (w kraju spadek o 27,8 proc.).

Budowę największej liczby mieszkań rozpoczęto w powiecie olsztyńskim, a najmniejszej w powiatach: bartoszyckim, braniewskim i węgorzewskim. W stosunku do roku poprzedniego spadek liczby rozpoczętych mieszkań wystąpił w dwunastu powiatach województwa, największy w powiecie bartoszyckim (o 80 proc.). Wzrost liczby rozpoczętych mieszkań odnotowano w dziewięciu powiatach, największy (ponad 7-krotnie) w powiecie nidzickim.

ŹRÓDŁO: URZĄD STATYSTYCZNY W OLSZTYNIE

Mapa 1. Mieszkania oddane do użytkowania według powiatów w 2022 r.



a Stan w dniu 30.06.2022 r.

REKLAMA

BURMISTRZ MIŁAKOWA

informuje, że

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Miłakowie przy ul. Olsztyńskiej 16, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej <http://bip.milakowo.eu> został umieszczony na okres 21 dni, tj. od dnia 17.08.2023 r. do dnia 07.09.2023 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy lub najmu.

1587230p01-a -P

Warmińska Uczta Pierogowa to raj dla każdego smakosza!

Biesowo – warmińska wieś położona pośród uprawnych pól, na granicy kompleksów leśnych, przez której środek płynie rzeka Biesówka.

Co roku w sierpniu wszystkie drogi prowadzą właśnie tam, aby spróbować ulubionego dania Polaków. Pierogi – bo o nich mowa – każdego roku zachwycają różnorodnością farszu jak i sposobem przyrządzenia. Podczas tegorocznej 16. edycji Uczty Pierogowej można było skosztować 60 tysięcy pierogów, wypełnionych wymyślnymi nadzieniami. Liczba farszów była rekordowa – aż 29, a każdy z nich był niepowtarzalny w smaku! Ta impreza przyciąga koneserów nie tylko z różnych zakątków Polski, ale także z zagranicy. Janusz Radziszewski, Radny Rady Powiatu Olsztyńskiego oraz wieloletni Sołtys Sołectwa Biesowo a także pomysłodawca i założyciel imprezy, wraz z małżonką Aliną Radziszewską z dumą organizują jej kolejne edycje. Wydarzenie poprzedził pierogowy rajd pieszy, którego uczestnicy wyruszyli z Biskupca i w drodze do Biesowa podziwiali uroki malowniczej Warmii. Tradycyjnie, Warmińską Ucztę Pierogową rozpoczęła msza św. w kościele pw. św. Mikołaja Biskupa w Biesowie. Tuż

po mszy plac wypełnił się smakoszami pierogów, a na scenie zabrzmiała muzyka. Nie mogło zabraknąć konkursu na najsmaczniejszy pieróg. Każda kolejna edycja tego wydarzenia pokazuje kreatywność sołectw w przygotowywaniu oryginalnego i pysznego farszu. W tym roku bon w konkursie na najsmaczniejszego pieroga od Burmistrza Biskupca otrzymało sołectwo Kobułty. Natomiast bon od Starosty Olsztyńskiego został wręczony sołectwu Zerbuń. Dodatkowo firma Egger Biskupiec podarowała wszystkim sołectwom z gminy Biskupiec nagrody w postaci bonów o wartości 1500 zł. Oprócz prawdziwej uczty dla podniebienia można było rozkoszować się dźwiękami regionalnej muzyki. Na scenie wystąpiły lokalne zespoły: Węgojska Strużka, Warmińska Kuźnia, Wędzone Węgorze, Kapela Podwórkowa, Mr Góral, Folk Lady oraz DJ Głazek. Gwiazdą wieczoru był Andrzej Rybiński – polski piosenkarz, gitarzysta i kompozytor. Artyści stworzyli atmosferę prawdziwego ucztowania, a

przy ich utworach można było nie tylko smakować pierogów, ale również śpiewać, tańczyć i wspominać. – Jak zawsze było to wydarzenie pełne uroku, atrakcji i najlepszych smaków. Wszystko za sprawą naszych sołectw i lokalnych wystawców. Uczta to też uczestnicy i turyści, pragnący spróbować dań przygotowanych z tradycją i sercem. Dzięki Państwa obecności Warmińska Uczta Pierogowa jest już lokalną tradycją – komentował Burmistrz Biskupca Kamil Kozłowski. Wśród rozmów, śmiechu i tańca słońce malowało ciepłe odcienie na horyzoncie. W ramach obchodów święta pieroga następnego dnia, tuż po uroczystej mszy św. w Biesowie odbył się koncert Eleni – polskiej piosenkarki greckiego pochodzenia. Publiczność nie kryła wzruszenia i obdarowała autorkę gromkimi brawami. Weekend w Biesowie to była nie tylko uczta dla podniebienia, ale również okazja do wzmocnienia więzi, zachowania tradycji, muzycznych doznań i budowania wspomnień.



Wydarzenie pod nazwą 16. Warmińska Uczta Pierogowa w Biesowie zostało realizowane przy wsparciu finansowym Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego w ramach konkursu „Organizacja wydarzeń regionalnych promujących żywność naturalną, tradycyjną i lokalną oraz dziedzictwo kulinarne Warmii i Mazur w 2023 r.”.

16 SIERPNIA STALIN ZATRZYMAŁ OŁÓWEK POD BRANIEWEM I GOŁDAPIĄ

Po zmianie oficjalnej nazwy z Kaliningradu na Królewiec pojawiły się głosy, że podobnie należałoby postąpić z innymi miejscowościami obwodu królewieckiego, które mają polskie nazwy. Jak się okazuje, 4 z nich mają je już od... 1946 roku. Jak to się stało i dlaczego Górowo Iławeckie jest właśnie Iławeckie?

Na tablicach drogowych zamieniono już Kaliningradu na Królewiec. To pokłosie decyzji Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami Rzeczypospolitej Polskiej, która zamiast nazwy Kaliningrad zalecała jakiś czas temu stosowanie wyłącznie polskiej nazwy Królewiec i odpowiednio obwód królewiecki. Przy tej okazji pojawiły się głosy, że podobnie należałoby postąpić z innymi miejscowościami obwodu królewieckiego, które mają polskie nazwy, jak choćby Bagrationowsk czy Oziorsk. Jak się jednak okazuje, cztery leżące tam miasteczka mają już swoje polskie nazwy.

7 maja 1946 roku ukazało się bowiem Rozporządzenie Ministrów: Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych o przywróceniu i ustaleniu urzędowych nazw miejscowości. Polskie nazwy nadano wtedy oficjalnie Olsztynowi, Giżycku czy Ostródmie. Ale też czterem miasteczkom leżącym teraz w obwodzie królewieckim. Chodzi o położone tuż przy granicy z Polską: Oziorsk (Darkiejmy), Żeleznodorożnyj (Gierdawy), Bagrationowsk (Iławka), Mamonowo (Świętomiejsce). Dlaczego jednak polscy komuniści nadali polskie nazwy rosyjskim teraz miastom?

NYSA, ODRA I PREGOŁA

Wojska sowieckie do wschodniej części Prus Wschodnich dotarły jesienią 1944 roku. W tym czasie nie było do końca jasne, ile z tego terytorium przypadnie Polsce. W 1943 roku przywódcy USA, Wielkiej Brytanii i ZSRR ustalili, że granica pomiędzy ZSRR i Polską będzie przebiegać od Cieśniny Piławskiej rzekami Pregołą i Pisą. Królewiec miał być po stronie sowieckiej. Granica miała zatem przebiegać 30-40 kilometrów na północ od obecnej. Nie



Mapa zamieszczona na rosyjskim serwisie eastprussia.ru. Kolorem żółtym oznaczono przebieg granicy z lutego 1945, niebieskim – z sierpnia tego roku, czerwonym – obecną granicę

była to oczywiście wiedza powszechna.

Dlatego działacze skupieni w Związku Mazurskim wierzyli, że choć Prusy zostaną podzielone pomiędzy Polskę i Litwę, to Królewiec będzie polski. — W granicach województwa mazurskiego pozostać powinno miasto Królewiec, historycznie i gospodarczo z Mazurami silnie związane — czytamy w memoriale Związku Mazurów z drugiej połowy 1944 roku. Na plakatach drukowanych z polecenia komunistycznego Rządu Tymczasowego zimą 1945 roku głoszone jeszcze powrót Polski nie tylko nad Odrę i Nysę, ale też Pregołą, która płynie ponad 40 kilometrów na północ od obecnej granicy i, przepływając przez Królewiec, wpada do Zalewu Wiślanego.

MÓGL BYĆ KARALAUCIUS

Stalin przez moment myślał o tym, aby swoją część Prus włączyć do sowieckiej Litwy, wtedy zamiast „Kaliningradu” mielibyśmy dzisiaj Karalaucius, bo tak brzmi jego litewska nazwa. Wiemy, że Stalin zaproponował to w marcu 1946 roku litewskim komunistom. Ci jednak mieli przestraszyć się tego, że te tereny zasiedlą Rosjanie i w efekcie dojdzie do rusyfikacji Litwy. Dlatego proponowali, żeby te

ziemie stały się częścią sowieckiej Rosji. Jako argumentu mieli użyć stwierdzenia, że to naród rosyjski położył największe zasługi w walce z hitlerowskimi Niemcami, więc należy mu się jako rekompensata kawałek Niemiec. Ostatecznie w kwietniu 1946 roku obwód królewiecki stał się częścią Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

SOWIECI NAJPIERW DALI...

Na początku 1945 roku pewne było tylko tyle, że Polsce przypadnie południowa część Prus. Nie było jednak jasne, jak będzie przebiegać granica. W lipcu 1944 roku Stalin godził się na to, by przebiegała 30-40 kilometrów na północ od obecnej. Po polskiej stronie były leżące teraz w obwodzie królewieckim Nordenbork (Kryłowo), Gierdawy (Żeleznodorożnyj), Pruska Iławka (Bagrationowsk), Święta Siekierka/Swiętomiejsce, (Mamonowo) i Darkiejmy (Oziorsk). Polska miała też być cała Mierzeja. Tak też w czerwcu i lipcu 1945 roku wytyczono tymczasową granicę polsko-sowiecką. Jednak ołówek, którym Stalin ją kreślił, wędrował coraz bardziej na południe.

Latem 1945 roku granica polsko-sowiecka przebiegała kilka, kilkanaście

kilometrów na północ od obecnej. Radzieccy komendanci wojskowi przekazali wtedy władzę polskim starostom w Iławce Pruskiej, Świętej Siekierce, Darkiejmach i Gierdawach. Okazało się, że na krótko.

Przebieg polsko-sowieckiej granicy w Prusach rządy polski i sowiecki określiły ogólnie 16 sierpnia 1945 roku w Moskwie. Narysował ją osobiście Józef Stalin jako lekko wygiętą linię prostą.

— Formuła tworzenia granic „pod liniijkę” w Europie była rzadkością, za to była typowa dla całej grupy powstających w okresie dekolonizacji państw Afryki — pisze prof. Mirosław Golon w artykule „Problem polsko-radzieckiej granicy

w byłych Prusach Wschodnich w latach 1945-1958”.

Granica miała przebiegać od miejscowości Piaski na Mierzei Wiślanej, prosto na wschód, 7 kilometrów na północ od Braniewa i 4 kilometry od Gołdapi. Nie określono jednak innych punktów geograficznych pomiędzy tymi miastami.

W czasie tego spotkania wicepremier Stanisław Mikołajczyk próbował przesunąć granicę na północ, tak by po polskiej stronie znalazł się cały Kanał Mazurski. Chciał też, aby ZSRR zagwarantował swobodę przekraczania przez polskie statki Cieśniny Piławskiej. Oba postulaty Sowietów odrzucili. Po wielu latach ten ostatni problem rozwiązał przekop Mierzei Wiślanej i budowa kanału.



To w tym budynku krótko mieściła się siedziba starostwa powiatowego w Gierdawach

**PRZEBIEG
POLSKO-
SOWIECKIEJ
GRANICY
W PRUSACH
16 SIERPNIA
1945 ROKU
NARYSOWAŁ
OSOBIŚCIE JÓZEF
STALIN JAKO
LINIĘ PROSTĄ.**

— Negocjacje w Moskwie w sierpniu 1945 r. dobitnie ujawniły bezsilność polskich polityków i ekspertów wobec rosyjskich negocjatorów. Przygotowanie merytoryczne polskiej delegacji do negocjacji w kwestii granicy w Prusach Wschodnich pozostawiało wiele do życzenia — podkreśla dr Zbigniew Kudrzycki, autor książki „Granica polsko-radziecka przylegająca do Morza Bałtyckiego 1945-1958”. — Wiele mówiło o stosunku do polskiej racji stanu przedstawicieli polskich władz państwowych, tłumaczenie premiera E. Osóbki-Morawskiego o pozostawieniu w Warszawie mapy stanowiącej załącznik do umowy z 26 lipca 1944 r. Świadczyło to o braku poczucia odpowiedzialności za państwo polskie i zdaniu się na decyzje rosyjskich mocodawców. Zachowane dokumenty i relacje z moskiewskich negocjacji pokazują brak wiedzy o Prusach Wschodnich i brak przygotowania polskiej strony do negocjacji w sprawie przebiegu linii granicy w prowincji wschodniopruskiej — wyjaśnia dr Kudrzycki.

...A POTEM ODEBRALI

Rosjanie we wrześniu 1945 roku zaczęli „prostować” granicę, przesuwając ją na południe.

— W pierwszych dniach września zaszedł fakt samowolnego naruszenia granicy północnej Okręgu Mazurskiego przez radzieckie władze wojskowe na terenie powiatów Gierdawy, Bartoszyce i Darkiejmy. Dotychczasowa linia graniczna została przesunięta w głąb terytorium polskiego na przestrzeni 12-14 km — alarmował Władysław Gomulka, ówczesny minister Ziem Odzyskanych. — W tym czasie władze radzieckie samowolnie dokonały przesunięcia granicznych na niekorzyść Polski. W powiecie gierdawskim o 12-14 km, bartoszyckim o 5-7 km, w powiecie iławekim o 2 kilometry — wyjaśniał.



„Stara” Iława Pruska

DLACZEGO IŁAWECKIE?

Siedzibą tego ostatniego powiatu była Iława Pruska (Bagrationowsk), w której przedstawiciele polskich władz pojawili się 18 czerwca 1945 roku. Granica miała przebiegać kilometr na północ do miasta. Ponieważ miasto było mocno zniszczone, siedzibę starostwa ulokowano tymczasowo w Landsbergu, który nazwano Górowem Iławekim od nazwy stolicy powiatu. 27 czerwca władzę nad powiatem przejęła polska administracja. — W dniu 27 czerwca o godzinie 10:00 został dokonany akt przekazania terenu powiatu Pruska Iława przez przedstawicieli 3. Białoruskiej Armii (...) przedstawicielom Rządu Polskiego (...) Wzniesiono szereg toastów (...) — ra-

był bardzo serdeczny i go-spodarze przyrzekli nam jak najdalej idącą pomoc i współpracę. Reasumując powyższe, przekazanie władzy nastąpiło w warunkach obopólnego zrozumienia i sympatii — podkreślał starosta.

Jednak 4 miesiące później, 16 października, Rosjanie poinformowali go, że zamykają granicę kilometr na... południe od Iławki Pruskiej. — Zakładamy protest przeciwko takim poczynaniom i wręczamy go przedstawicielom władzy rosyjskiej ZSRR stacjonującemu w Pruskiej Iławie — raportował następnego dnia starosta powiatu iławekiego.

GRONOWO ZA WÓDKĘ

Protest nic nie dał i Rosjanie 17 października zamknęli granicę i pozostali

zmieniono mu nazwę na górowski.

Rosjanie zmieniali przebieg granicy według swojego widzimisie. Bywało tak, że rano ktoś mieszkał jeszcze w Polsce, a wieczorem już w ZSRR. Na taką nieoczekiwaną zmianę 31 października 1945 roku trafił starosta gierdawski (Gierdawy to teraz Żelaznodoroznyj, który leży 4 kilometry od polskiej granicy) Józef Kaszyński, który tego akurat dnia zdał swoje dotychczasowe obowiązki i jechał do Morąga objąć nowe.

Kaszyński wyjechał z pozostającego pod polską kontrolą Nordenborka (Krylowo) i nieoczekiwanie przed Rudziszkami (leżą po polskiej stronie) natknął się na granicę, która dzień wcześniej przebiegała jeszcze kilka kilometrów na północ od tego miejsca.

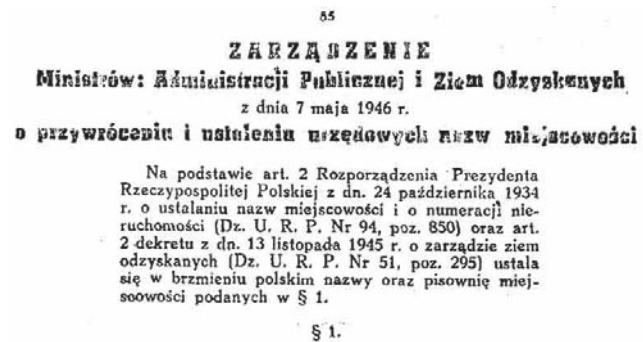
Starostę sowieci przetrzymali 6 godzin, ale ostatecznie wypuścili. Nordenbork polscy urzędnicy opuścili ostatecznie 7 i 8 listopada 1945 roku. Wraz z nimi wyjechali stamtąd polscy osadnicy. Po tym siedzibę powiatu przeniesiono do leżącej już po polskiej stronie Skandawy, by zlikwidować go ostatecznie 31 grudnia 1946 roku.

Granicę w drugiej połowie 1945 roku wytyczali sowieccy oficerowie na podstawie instrukcji z Moskwy. Jak głosi legenda, jeden z nich zaproponował, że pozostawi wspomniany w tekście Nordenbork po stronie polskiej za dwie skrzynki wódki. Do transakcji jednak nie doszło. Za to (podobno) za kilka litrów spirytusu udało się pozostawić po polskiej

już w Iławce na dobre. Formalnie jednak strona polska przekazała ZSRR Iławkę Pruską dopiero 12 grudnia 1945 roku. Powiat iławekski przetrwał jednak aż do 1958 roku, kiedy

— WOJSKA RADZIECKIE PO UKOŃCZENIU ZBIORÓW JESIENNYCH WYCOFAŁY SIĘ Z WIĘKSZOŚCI POWIATÓW, CO PRZYCZYNIŁO SIĘ DO PEWNEJ POPRAWY STANU BEZPIECZEŃSTWA W TYCH POWIATACH — NAPISAŁ W JEDNYM ZE SWOICH RAPORTÓW W 1945 ROKU PŁK JAKUB PRAWIN, PEŁNOMOCNIK RZĄDU NA OKRĘG MAZURSKI.

portował starosta Paweł Gagatko. — W dniu następnym przedstawiciele Rządu RP zostali zaproszeni na bankiet wydany przez reprezentantów 3. Białoruskiej Armii. Nastrój



Darkiejmy, Gierdawy, Iława i Świątomiejsce uzyskały swoje urzędowe nazwy 7 maja 1946 roku

NA SZCZĘŚCIE SIĘ ZATRZYMALI

Jesienią 1945 roku nikt jednak nie wiedział, czy Sowietci nie zechcą pójść jeszcze bardziej na południe. — Ludność ta, będąc pod wrażeniem dokonanych samowolnie przesunięć granicznych, daje posłuch rozpowszechnianym plotkom o zamierzonych zajmowaniach dalszych terenów przez władze radzieckie, co stwarza atmosferę niepewności bardzo szkod-

liwą dla normalnego rozwoju życia gospodarczego i tendencję do opuszczania terenów przygranicznych — pisał do swoich warszawskich zwierzchników 15 listopada 1945 roku płk Jakub Prawin, pełnomocnik rządu na Okręg Mazurski.

Zajęcie przez Rosjan Nordenborka było jednak ostatnią dużą zmianą granicy polsko-sowieckiej. Do połowy lat pięćdziesiątych drobne korekty (zawsze na korzyść ZSRR) przeprowadzono jednak jeszcze kilkanaście razy. Co ciekawe, przez 10 lat granica ist-

niała bez polsko-sowieckiej umowy.

Po 1956 roku z polskiej strony pojawiły się dwa postulaty. Olsztyńska Wojewódzka Rada Narodowa zasugerowała przesunięcie granicy na Mierzei, tak by cała znalazła się w Polsce. Chciano też przyłączyć w całości do Polski przepołowione granicą jezioro Gołdap. Oba odrzucono. Wprowadzono jednak drobne korekty granicy.

Umowę o jej przebiegu podpisano w 1957 roku. Słupy graniczne pojawiły się rok później.

IGOR HRYWNA

Większość cytatów za: Okręg Mazurski w raportach Jakuba Prawina. Przygotował do druku Tadeusz Baryta, Olsztyn 1996

W każdy czwartek publikujemy teksty dotyczące naszej lokalnej historii. Na kupgazete.pl polecamy tekst z ubiegłego tygodnia „Polak z warmińskim rodowodem”. W przyszłym tygodniu zachęcamy do lektury artykułu: „Był wzorem gorliwego kaptana i Polaka”

JEST PRACA
W OLSZTYNIE!

GAZETA
OLSZTYŃSKA

Jesteś kreatywny?

Masz w sobie niewykorzystany potencjał i niespożyte pokłady energii?

Łatwo nawiązujesz kontakty?

Posiadasz doświadczenie w sprzedaży?

DOŁĄCZ DO NAS!

Szukamy osób na stanowisko:

MANAGER DS. REKLAMY

GWARANTUJEMY CI:

- ◆ samodzielność, możliwość realizacji Twoich pomysłów
- ◆ szacunek i wsparcie bez względu na wiek i wykształcenie
- ◆ stabilność i bezpieczeństwo
- ◆ umowę o pracę oraz wszystkie świadczenia

Dołącz do lidera!

Bądź ambitny i celuj wysoko...

Pracuj tylko z profesjonalistami!

Aplikuj już teraz:

kadry@gazetaolsztynska.pl

GAZETA
OLSZTYŃSKA.

DZIENNIK
ELBLĄSKI.

eprasa.pl 8ebb26ab23

15230tbp-a-K

ZAPRASZAMY NA PIKNIK Z KOPERNIKIEM

To będzie wyjątkowy dzień, koniecznie zapiszcie sobie tę datę w kalendarzu! Dziennik Elbląski zaprasza na Piknik z Kopernikiem, który odbędzie się już w sobotę 19 sierpnia na terenie Aeroklubu Elbląskiego. Sprawdźcie, co w programie.

Bieżący rok 2023 jest Rokiem Mikołaja Kopernika — 19 lutego obchodziliśmy 550. rocznicę urodzin, a 24 maja 480. rocznicę śmierci Wielkiego Astronoma, który ma sporo wspólnego z naszym regionem.

Dziennik Elbląski wraz z partnerem wydarzenia, którymi są: PKO Bank Polski i Lasy Państwowe, chcąc uczcić Rok Mikołaja Kopernika, zaprasza wszystkich — i dużych, i małych — na piknik organizowany w Elblągu. Wydarzenie będzie doskonałą okazją do zabawy na świeżym powietrzu, sprawdzenia swojej wiedzy na temat Wielkiego Astronoma i wygrania nagród w konkursach.

Co w programie? Sporo! Koncerty lokalnych wykonawców, animacje dla dzieci, zabawy edukacyjne, gry wielkoformatowe, trening fitness pod chmurką... Specjalnie dla naszych gości pokazową lekcję aikido zaprezentuje Elbląskie Stowarzyszenie Aikido Aikikai, a specjalnie dla fanów gorących rytmów, szkoła tańca Salsa Elbląg pokaże kilka kroków, po których opanowaniu będziecie zachwycać na parkiecie!

To nie wszystko. Na miejscu będziecie mogli również zadbać o własne zdrowie, a to dzięki Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespolonemu w Elblągu — w namiocie WSZ wykonacie podstawowe badania takie jak pomiar ciśnienia i poziomu glukozy we krwi oraz sprawdzicie swój wskaźnik BMI.

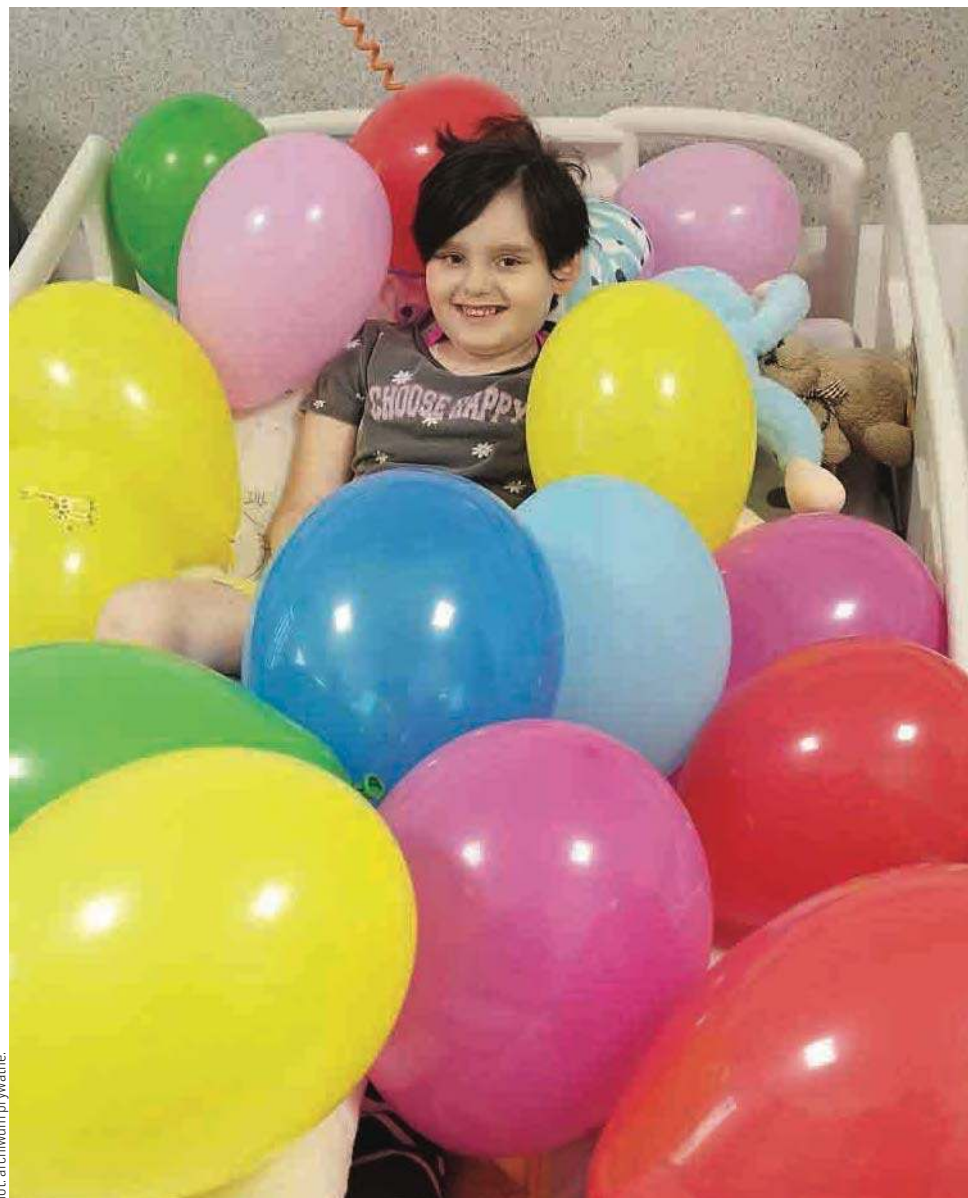


foto: archiwum prywatne

Wydarzeniu towarzyszyć będzie kiermasz ciast na rzecz Wiktorii, która walczy z nowotworem krwi

Zależy nam na promocji lokalnych wytwórców, więc będą z nami również koła gospodyń wiejskich ze swoim rękodziełem i przysmakami. Na miejscu będą czekać na Was wata cukrowa, kołaczki, kielbaski z grilla, pyszności od KGW „Wszyscy Razem”

i fantastyczne gadżety z Kopernikiem od KGW „Laski z Baranówki”.

W sobotę 19 sierpnia na terenie Aeroklubu Elbląskiego będzie również szansa na to, by porozmawiać z żołnierzami, którzy przyjęli nasze zaproszenie i będą gościć na naszym pikniku — na pewno chętnie opowiedzą Wam o swojej służbie.

Profesjonalny sprzęt kajakowy zaprezentuje UKS Silvant Kajak Elbląg, wszyscy chętni będą mogli pod okiem profesjonalnych kajakarzy spróbować swoich sił w pływaniu na ergometrze kajakowym i wziąć udział w zawodach na urządzeniach airbike.

Najbliższa sobota w Elblągu to także spotkania z leśnikami i pracownikami Parku Krajobrazowego Wysoczyzny Elbląskiej, którzy opowiedzą o swojej

działalności i zdradzą wiele ciekawych sekretów na temat przepięknej przyrody, która nas otacza.

Wydarzeniu towarzyszyć będzie kiermasz ciast na rzecz Wiktorii, która dzielnie walczy z nowotworem krwi. — Pod koniec marca u naszej córki Wiktorii zdiagnozowano zespół mielodysplastyczny. Dotychczas aktywna 7-latka uwielbiała sport i spędzanie czasu z przyjaciółmi, musiała zamienić swoją codzienność na oddział szpitalny — przekazują rodzice Wiktorii. I zachęcają: — Już teraz wiemy, że aby Wiktoria wyzdrowiała, potrzebuje przeszczepienia szpiku. Twój szpik może uratować życie naszej córeczki lub innego chorego! Dołącz do bazy potencjalnych dawców szpiku kostnego. My natomiast zapewniamy,



foto: archiwum prywatne

Imprezę poprowadzi GESEK

że przepyszne ciasta będą smakowały Wam jeszcze lepiej, kiedy będzie Wam towarzyszyła myśl, że dochód z ich sprzedaży przekazany zostanie na leczenie Wiktorii.

Nie zabraknie również występów artystycznych, na piknikowej scenie wystąpią Śpiewające Zuchy, zespół ludowy Sasanki oraz zespół Stacja Północ. Swoje wokalne umiejętności zaprezentuje również niezastąpiony Gesek, który poprowadzi naszą imprezę!

Organizację Pikniku z Kopernikiem wspierają między innymi: Fabryka Dobra, Grupa Wodna, UKS Silvant Kajak Elbląg, Aeroklub Elbląski, OSP Żurawiec, KGW „Laski

z Baranówki”, KGW „Wszyscy Razem”, Kawiarnia u Aktorów, Wojewódzki Szpital Zespolony w Elblągu i Park Krajobrazowy Wysoczyzny Elbląskiej.

Partnerami głównymi wydarzenia są: Lasy Państwowe i PKO Bank Polski. Patronat honorowy nad Piknikiem z Kopernikiem objęło Starostwo Powiatowe w Elblągu na czele z panem starostą Maciejem Romanowskim.

Piknik zakończy kolorowe piana party z Grupą Wodną!

Bądźcie z nami już 19 sierpnia na terenie Aeroklubu Elbląskiego! Zaczynamy już o godzinie 12:00. Do zobaczenia!

REDAKCJA DZIENNIKA ELBLĄSKIEGO



Jak dojechać:



foto: archiwum zespołu

Na piknikowej scenie wystąpi zespół Stacja Północ

PARTNERZY WYDARZENIA



Bank Polski

100 LAT
1924-2024
Lasów Państwowych

DZIENNIK ELBLĄSKI

ZAPRASZA NA PIKNIK Z KOPERNIKIEM

**SOBOTA
19 SIERPNIA 2023****AEROKLUB ELBLĄSKI,
UL. LOTNICZA 1H, ELBLĄG**

Impreza rozpocznie się o 12:00 i potrwa do 17:00

PROGRAM:

- 12:00 OFICJALNE ROZPOCZĘCIE PIKNIKU
- 12:15 WYSTĘP: ŚPIEWAJĄCE ZUCHY
- 12:30 WRĘCZENIE NAGRÓD W KONKURSIE „LIST DO MIKOŁAJA”
- 13:00 TRENING FITNESS POD CHMURKĄ
- 13:40 QUIZ O KOPERNIKU I DZIENNIKU ELBLĄSKIM
- 14:10 WYSTĘP: SASANKI
- 14:30 LEKCJA AIKIDO
- 14:55 WYSTĘP: GESEK
- 15:30 LEKCJA SALSY
- 16:00 KONCERT: STACJA PÓŁNOC

**IMPREZĘ ZAKOŃCZY PIANA
PARTY Z GRUPĄ WODNĄ!**PODCZAS PIKNIKU ODBĘDZIE SIĘ CHARYTATYWNY
KIERMASZ CIAST NA RZECZ WIKTORII, KTÓRA
WALCZY Z NOWOTWOREM**IMPREZIE TOWARZYSZYĆ BĘDĄ
LICZNE KONKURSY Z NAGRODAMI**Wydarzenie wspierają:
FABRYKA DOBRA | GRUPA WODNA | UKS SILVANT KAJAK ELBLĄG
KAWIARNIA U AKTORÓW | WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY W
ELBLĄGU | PARK KRAJOBRAZOWY WYSOCZYŹNY ELBLĄSKIEJ
ELBLĄSKIE STOWARZYSZENIE AIKIDO AIKIKAI | SALS ELBLĄG
| GIGANCI PROGRAMOWANIA | HARCERZE Z ELBLĄGA | AEROKLUB
ELBLĄSKI | STUDIO TRENINGU AZYL W PRZEMARKU

PATRONAT HONOROWY



POWIAT ELBLĄSKI

**BĄDŹCIE
Z NAMI!**NA MIEJSCU CZEKAĆ BĘDĄ ATRAKCJE DLA DUŻYCH I MAŁYCH: ANIMACJE DLA DZIECI, POKAZ SPRZĘTU WOJSKOWEGO, LICZNE STOISKA
WYSTAWIENNICZE, BADANIA PROFILAKTYCZNE, POŁOWE PLANETARIUM, PYSZNOŚCI I REKODZIEŁO OD KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH, A O SWOJEJ
PRACY OPOWIEDZĄ LEŚNICY I PRACOWNICY PARKU KRAJOBRAZOWEGO WYSOCZYŹNY ELBLĄSKIEJ. BĘDZIE KOLOROWO I WESOŁO!

WZMACNIANIE RODZINNYCH RELACJI JEST WAŻNE

Mieszkanie z rodziną nie zawsze jest jednoznaczne ze spędzaniem z nią wolnego czasu. W dzisiejszych czasach, gdy każdy ma mnóstwo zajęć, z pracy wracamy późno, a dzieci spędzają dni głównie w świecie wirtualnym, wolny czas wydaje się być czymś na wagę złota. Jak zorganizować aktywności, aby czas z bliskimi był wyjątkowy?

Wszyscy jesteśmy tak zajęci w naszym życiu i goniąc nasze marzenia, że walczymy o czas dla naszej rodziny. Rodzina jest największym dobrem, o które można prosić, dlatego ważne jest, aby spędzać czas z najbliższymi. Bez względu na to, jak bardzo jesteś zajęty, twoja rodzina cię potrzebuje, tak samo jak ich potrzebujesz. Spędzanie czasu z rodziną pomoże ci związać się i zrozumieć siebie nawzajem.

Oto kilka powodów, dla których ważne jest spędzanie czasu z rodziną:

— Wzmocnienie więzi - spędzanie czasu z rodziną pomoże wzmocnić wzajemne relacje. Szczególnie dzieci powinny czuć się jak należą. Jest to ważny powód, dla którego dzieci tworzą grupy i zaprzyjaźniają się ze sobą w szkole. Dorośli też wymagają poczucia przynależności. Wynika to z faktu, że wszyscy jesteśmy istotami społecznymi. Spędzanie czasu z rodziną sprawi, że każdy członek poczuje się częścią czegoś wyjątkowego. Redukuje stres, ponieważ sprawia, że jesteś szczęśliwy i zadowolony z bliskich.

— Aby zaszczyć wartości - dzieci powinny być pielęgnowane i kierować się właściwą ścieżką. Spędzanie czasu z rodziną może pomóc ci uczyć wartości swoim dzieciom. Dzieci mają tendencję do naśladowania swoich starszych. Nie spędzając z nimi czasu, mogą z kolei robić to samo ze swoimi dziećmi, dlatego trzeba spędzać z nimi dobry czas i dobrze się pośmiać. Twórz wspomnienia ze swoimi dziećmi, ponieważ pomoże im to nauczyć się, że małe rzeczy mają znaczenie. Spędzanie z nimi czasu również da im możliwość uczenia się od ciebie wartości.

— Aby pokazać dzieciom, które mają znaczenie - twoje dzieci cię potrzebują. Nie bycie przy nich sprawi,



Spędzanie czasu z rodziną nie jest obowiązkiem, to przywilej. Mieć w waszym życiu ludzi, którzy was kochają, jest błogosławieństwem. Nie zabieraj swoich bliskich za pewnik. Spędzaj z nimi czas i rób wspomnienia.

że poczuć się, jakby nie mieli dla ciebie znaczenia. Dzieci pragną uwagi, zwłaszcza ze strony rodziców. I jako odpowiedzialny rodzic, musisz być tam dla nich w ich osiągnięciach i, co najważniejsze, w chwilach, kiedy czują się nisko. Spędzanie czasu z dziećmi pozwoli im zrozumieć, że są dla ciebie ważne.

— Uczyć i uczyć się nowych rzeczy - kiedy spędzasz czas z rodziną, oczywiście omawiasz nowe rzeczy. To najlepszy sposób na dzielenie się interesującymi informacjami, nowościami lub po prostu prowadzenie angażujących rozmów. Dzieci są zawsze, wszystkie uszy. Bez wątpienia z przyjemnością usłyszą coś ciekawego i opowiedzą swoje historie o szkole. W ten sposób cała rodzina uczy się czegoś nowego.

— Przekazywać tradycje - każda rodzina ma zestaw tradycji przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Może to być coś tak prostego, jak posiadanie tajnego uścisku dłoni lub pójście



WARTO KAŻDEGO DNIA ZNALEŹĆ CZAS CHOĆBY NA KRÓTKIE PYTANIE O TO, JAK KAŻDEMU Z DOMOWNIKÓW MINĄŁ DZIEŃ. NAWET JEŚLI ODPOWIEDŹ BĘDZIE JEDNOZDANIOWA, BLISCY BĘDĄ MIELI POCZUCIE, ŻE TROSZCZYCIE SIĘ O SIEBIE NAWZAJEM, A ONI SPĘDZAJĄ SWÓJ CZAS W DOMU PEŁNYM MIŁOŚCI I WZAJEMNEGO ZAINTERESOWANIA.

do eleganckiej restauracji raz w miesiącu. Tradycje sprawiają, że czujesz się razem wyjątkowo.

— Naucz się radzić sobie z wznoszeniami i upadkami - rodzina oznacza bycie dla siebie nawzajem, zarówno w dobrym, jak i w złym. Rodzina polega na wspólnym zwalczaniu szans. Rodzinne więzi są piękne, a cały sens bycia rodziną polega na wspieraniu się nawzajem poprzez grube

i cienkie. Kiedy spędzasz dobry czas z rodziną, dowiadujesz się, co dzieje się w ich życiu.

— Zrozumieć siebie - kiedy spędzasz czas z rodziną, lepiej poznajesz swoich bliskich. W ten sposób dobrze je rozumiesz. Dowiesz się, co kochają, ich zwierzątka i ich lęki. Im więcej czasu spędzasz z najbliższymi, tym więcej je zrozumiesz.

Wspólne rodzinne wyjścia, wyjazdy oraz spędzanie

razem popołudnia i weekendu są fundamentem wzajemnych więzi w rodzinie. To właśnie o takich chwilach najczęściej pamiętamy i je wspominamy z własnego dzieciństwa. Nie sposób wymienić wszystkich możliwych formy spędzania wolnego czasu, proponujemy kilka z nich.

POMYSŁY NA SPĘDZENIE CZASU Z RODZINĄ

Jeśli macie już zaplanowany wspólny dzień, warto zastanowić się, co lubicie razem robić. Oczywiście, każdy jest inny, dlatego też warto w ciągu wspólnego dnia znaleźć aktywności, które cieszyć będą każdego z domowników. Możecie ten czas podzielić lub znaleźć rzeczy, które Was łączą. Jeśli przykładowo lubicie naturę i wspólne wypadki w góry, dzieci najprawdopodobniej również się w takiej aktywności odnajdą. A może odrobina rywalizacji? To powinno spodobać się szczególnie rodzeństwu, które może

prześcigać się na przykład w strzelaniu do bramki lub zabawie w kręgle. Warto zadbać o takie aktywności, które będą inne od tego, co robicie na co dzień, aby ten czas był wyjątkowy dla każdego z Was.

WSPÓLNE GOTOWANIE I INNE CODZIENNE AKTYWNOŚCI

Codziennosc również jest ważną rzeczą w Waszych relacjach. Aktywności takie jak wspólne gotowanie czy sprzątanie, czyli tak zwana proza życia to ważny element tworzenia więzi. Warto dodać do niego trochę magii. Możecie umówić się, że raz na tydzień każdy z domowników będzie gotował swoją ulubioną potrawę - oczywiście, w przypadku dzieci przy pomocy któregoś z dorosłych. To dla każdego z Was może być świetną zabawą.

PLANUJ DZIEŃ W KAŻDY MIESIĄC

Raz w miesiącu wybierz się na wycieczkę lub piknik. I co roku planuj wakacje w miejscu, w którym nigdy wcześniej nie byłeś. Podróżowanie i zwiedzanie miejsc może być świetną zabawą i fantastycznym sposobem na spędzenie czasu z rodziną.

POMÓŻ DZIECIOM W PRACY SZKOLNEJ

Poświęć trochę czasu, aby pomóc swoim dzieciom w pracy w szkole. Musisz wiedzieć, co dzieje się w życiu Twojego dziecka, a w tym momencie szkoła jest ich drugim domem. Pomaganie im w odrabianiu zadań domowych pozwoli ci odkryć ich słabości i mocne strony. Oszczędny czas spędzony z dziećmi wzbudzi również w nich zaufanie. Będą bardziej otwarci na zbliżanie się twarzą w twarz ze swoimi słabościami i obawami dotyczącymi szkoły, jeśli będziesz po ich stronie.

JOANNA KARZYŃSKA

j.karzyńska@gazetaolsztynska.pl

Miłakowo znów stało się miejscem wyjątkowego wydarzenia o zasięgu ogólnopolskim, które zgromadziło wielu artystów i miłośników muzyki. Głównymi organizatorami festiwalu byli chór „Oremus” i Stowarzyszenie im. o. Władysława Włodyki w Miłakowie. Nad całością wydarzenia czuwała Honorata Siergun, dyrektor festiwalu, a jednocześnie dyrygentka chóru „Oremus” oraz scholi „Mazurskie Słowiki”.

MUZYKA W ŚREDNIOWIECZNEJ ŚWIĄTYNI

Wydarzenie to było wielką uroczą religijno-artystyczną. Festiwal zgromadził wielu miłośników muzyki chóralnej i folkloru, wśród nich znane oraz cenione postacie z estrady oraz osoby duchowne. Festiwal zaszczylił Jan Wojdak, lider legendarnego zespołu „Waweł” z Krakowa, który zaśpiewał swoje piękne i refleksyjne ballady. Należy podkreślić, że festiwal był wyjątkowo bogaty w program artystyczny. Organizatorzy stanęli na wysokości zadania, by wydarzenie stało na najwyższym poziomie. Postanowili też wyróżnić wszystkie występujące zespoły.

— Od początku nasz festiwal nie jest konkursem — mówi dyrektorka festiwalu Honorata Siergun. — Każdy, kto promuje coś wartościowego i pięknego, już wygrał. Wybór miejsca festiwalu też nie jest przypadkowy - wnętrze pięknej zabytkowej świątyni. Wiekowe świątynie są nasiąknięte modlitwą wielu pokoleń. Tu czuje się tę dziwną aurę, jakby miały cudowną duszę. Gdyby mury tej świątyni mogły przemówić, usłyszeliśmyby wiele historii. Wyjątkowa jest nazwa nagrody wręczanej na festiwalu, która nawiązuje do przeżyć artystyczno-duchowych, jakie zachodzą w słuchaczach i artystach. Głębokie wzruszenie pięknem muzyki powoduje łzy, które wyrażają podziw i uznanie dla piękna dzieła muzycznego oraz dla jego wykonawcy i stąd taka szczególna nazwa nagrody, jedynej na świecie.

Festiwal zaliczany jest do wyjątkowych wydarzeń religijnych i kulturalnych w Polsce, ponieważ organizacja, jak i profesjonalizm



Zamiłowanie do muzyki i śpiewu kościelnego pani Honorata odziedziczyła po swoim dziadku Mikołaju

CHÓRALNY ŚPIEW W ŚWIĄTYNI Z DUSZĄ

To jest co roku wyjątkowe wydarzenie w wyjątkowym miejscu. Czwarty Ogólnopolski Festiwal Muzyki Chóralnej odbył się na początku sierpnia w XIV-wiecznym kościele p.w. świętej Elżbiety i świętego Wojciecha w Miłakowie. Jego współorganizatorką jest Honorata Siergun, dyrektorka festiwalu.



Występ jednego z chórów podczas Czwartego Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Chóralnej

wykonywanych utworów przez zespoły, stoją zawsze na najwyższym poziomie. To dla wszystkich duchowa uczta w miłakowskim, przepięknym, średniowiecznym kościele. Śpiew chóralny miał zawsze i wciąż ma swoje ważne i szczególne miejsce w religijności, kulturze i sztuce. Takie wydarzenia jak festiwal w Miłakowie gromadzą wielu słucha-

czy, przybywających także z odległych miejsc Polski, spragnionych piękną muzyką chóralną.

ZACZEŁO SIĘ OD KOŚCIELNYCH ORGANÓW

Honorata Siergun podkreśla, jak ważna jest dla niej muzyka.

— Od dziecka lubiłam śpiewać i grać na instrumentach — mówi pani Honorata. — Rodzice, widząc

moje możliwości, starali mi się pomóc w rozwoju muzycznym. Gdy miałam dziesięć lat pierwszy raz zagrałam na organach w kościele podczas nabożeństwa majowego. To był mój pierwszy publiczny występ muzyczny, od tego zaczęła się moja dalsza droga muzyczna. Bardzo ten występ przeżywałam, było to dla mnie wielkie wydarzenie i przeżycie. Gry na orga-

nach kościelnych nauczył mnie, nie żyjący już ksiądz Wacław Bobel, wieloletni wikariusz parafialny mojej rodzinnej parafii pw. Jana Chrzciciela w Wilczkowie, za co jestem mu wdzięczna. Dzięki niemu mogę robić to, co bardzo kocham.

Artystyczną duszę odziedziczyła po dziadku Mikołaju Juszczyńskim. Rodzina pochodzi z Wileńszczyzny

i była bardzo uzdolniona muzycznie. Dla dziadka Mikołaja śpiew był pasją, którą odziedziczył pod swoich rodzicach.

— Mój dziadek nie śpiewał tylko wtedy gdy spał — żartuje pani Honorata. — Jestem bardzo wdzięczna, że w mojej pracy artystycznej korzystam z wiedzy i doświadczenia mojej rodziny, jaki i wielkich artystów polskiej sceny, którzy służą mi zawsze swoją radą w kwestiach muzyki i śpiewu, ale także i estradowych. Tu muszę podkreślić moich mistrzów w tej dziedzinie, którymi są pani Krystyna Gizowska wspaniała artystka, a także wielcy mistrzowie w swoim zawodzie jakimi są Andrzej Rybiński i Jan Wojdak, lider zespołu Waweł.

A skąd zamiłowanie do muzyki kościelnej?

— Zamiłowanie do muzyki i śpiewu kościelnego z pewnością przekazał mi właśnie mój dziadek Mikołaj — dodaje Honorata Siergun. — Mieszkał razem z nami, bardzo lubił śpiewać piękne pieśni kościelne, szczególnie maryjne. Miał wielki kult i nabożeństwo do Matki Bożej. Codziennie śpiewał pieśni, a ja przesiadywałam u niego wsłuchując się w jego piękny głos. Byłam zauroczona śpiewem dziadka. Oprócz pieśni maryjnych wykonywał, także utwory ludowe i patriotyczne. Słysząc było w nich wielką miłość dziadka do Boga i Ojczyzny Polski oraz do tradycji, których wyniósł z rodzinnych stron. Przez śpiew przekazywał nam wartości duchowe. Przyznam się, że moimi ulubionymi pieśniami są utwory wielkopostne.

WIESŁAWA WITOS

„Bursztynową Łzę” otrzymali w Miłakowie dyrygenci i chóry:

- Joanna Jaskółowska „Zamkowy Chór Kameralny” z Ostródy
- Agnieszka Łabuda – Wiatr i chór „Polifonia” z Przodkowa
- Mariola Dreger i chór „Bel Canto” z Świecia nad Wisłą
- kierownik Jerzy Soliwoda wraz z Kaszubskim Zespołem Pieśni i Tańca „Przodkowie” z Przodkowa
- piosenkarz Jan Wojdak za 50. lat występów z zespołem „Waweł”
- mistrz iluzji Paweł Czaja za 40. lat pracy artystycznej oraz za uczestnictwo w działach charytatywnych

PULS REGIONU: TO JEST DLA NAS WAŻNE

Kontynuujemy cykl, w którym samorządowcy z Warmii i Mazur komentują ważne ich zdaniem wydarzenia bądź odnoszą się do kwestii, które uznają za wartę społecznej uwagi.

ANDRZEJ SZYMBORSKI
burmistrz Pisz



„Bezpieczny pieszy na terenie gminy Pisz” to projekt, którego celem jest bezpieczeństwo mieszkańców, szczególnie tych najmłodszych, a to dla mnie sprawa priorytetowa. Obszar całej naszej gminy jest świetnym miejscem do uprawiania turystyki rowerowej. W samym Piszcie istnieje możliwość korzystania z wielu tras dedykowanych miłośnikom jednośladów, chociażby nowoczesna ścieżka rowerowa do plaży miejskiej. Wiele możliwości daje również Mazurska Pętla Rowerowa. Jej piski odcinek liczy aż 43 km. Żeby jednak bezpiecznie uprawiać tę formę aktywności, należy znać przepisy ruchu drogowego. To szczególnie ważne dla bezpieczeństwa dzieci, które także w roku szkolnym korzystają z tego środka lokomocji. W ramach projektu realizowane są dwa odrębne zadania. Jedno dotyczy przejścia dla pieszych na ul. Warszawskiej z wydzielonym azylem bezpieczeństwa i doświetleniem. Drugie natomiast doposażenia czterech szkół w mobilne miasteczka rowerowe, które umożliwią prowadzenie zajęć edukacyjnych w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Miasteczka zostały już dostarczone do szkół podstawowych nr 1, 2 i 4 w Piszcie oraz do SP w Trzonkach. Oba zadania mają na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców, edukację dzieci i młodzieży w zakresie ruchu drogowego. Cieszę się, że dzięki tej inicjatywie Pisz będzie jeszcze bezpieczniejszy. Wysokość

dofinansowania tego projektu ze środków Unii Europejskiej to 77 728,97 zł. Całkowity koszt projektu: 91 445,85 zł. W ramach działania 3.1: Rozwój drogowy i lotniczej sieci TEN-T oś priorytetowa III: Rozwój Sieci Drogowej TEN-T i Transportu Multimodalnego Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

PATRYK KOZŁOWSKI
radny wojewódzki



Rozmawiamy w bardzo gorącym momencie. I to nie tylko ze względu na tropikalne upały, ale także na kalendarz polityczny. Komentując najważniejsze wydarzenia dla regionu, trudno uciec od tego tematu. Tym bardziej że nasz region jest beneficjentem wielkich programów rządowych. Osobiście za trudne do przecenienia uważam kolejne informacje o odtwarzaniu wcześniej likwidowanych lub powstawaniu nowych jednostek wojskowych na naszym terenie.

Mamy jednak wakacje i nie chcę, żeby w naszej rozmowie dominowały jedynie tematy polityczne. Od lat aktywnie działam w bractwach rycerskich, a Warmia i Mazury, ze względu na obecność wielu całkiem dobrze zachowanych zamków, są ich zagłębiem. Wakacje to dla nas sezon działania. Oczywiście największym jest Bitwa pod Grunwaldem. Na niej jednak nie kończy się kalendarz walk rycerskich w regionie. Na pewno warto wybrać się w sobotę wieczorem na inscenizację w Kurzętniku. Tam była przymiarka do tego, co potem dzia-

ło się pod Grunwaldem. Również w sobotę odbędzie się również coraz bardziej popularna inscenizacja walk pod Barcianami. Warto tam być.

JOLANTA PIOTROWSKA
radna wojewódzka



Ciekawą sprawą, którą właśnie się zajmuję, jest uchwała w sprawie stypendiów dla studentów kierunków medycyny. Brakuje nam specjalistów w różnych dziedzinach. Poważne braki kadrowe w regionie są w obsadzie etatów psychiatrów, geriatrów. Docierają do nas głosy ze środowisk senioralnych z wołaniem o pomoc w tej sprawie. Jednak dotyczy to nie tylko geriatrów. Ostatnio byłam na festynie w Żytkiejmach, w gminie Dubeninki. Właśnie zrezygnował tam z pracy lekarz rodzinny. Jest poważny kłopot ze znalezieniem nowego.

Teraz wracam z Elku. Byłam na konferencji o nowej perspektywie unijnej. Moja specjalność to polityka społeczna. A na ten cel będziemy mieli 140 mln euro. Jest w tym także ekonomia społeczna, a na nią – 24 mln euro. Kwota 20 mln euro będzie na usługi typu aktywizacja społeczna czy centra integracji społecznej. Aż 53 mln euro – na rzecz osób potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu, czyli osób starszych i z niepełnosprawnościami. Cały projekt zakłada deinstytucjonalizację, więc działanie w środowisku domowym. Będzie można sfinansować usługi opiekuńcze, sąsiedzkie, teleopiekuńcze, telemedyczne czy ści-

słe rehabilitacyjne. W tym także wypożyczanie sprzętu. Jest też wsparcie nieformalnych opiekunów, a więc poradnictwo dla osób zajmujących się np. chorymi starszymi rodzicami.

GRZEGORZ NAPIWODZKI
wójt gminy Janowo,
powiat nidzicki



Przed nami „Gminne Święto Plonów Janowo 2023”. To wyjątkowe święto będące zarazem uhonorowaniem pracy rolnika, podkreśleniem wartości i znaczenia rolnictwa w rozwoju gospodarczym kraju. Jest to także okazja, aby pielęgnować i kultywować lokalne tradycje ludowe.

Wydarzenie rozpocznie tradycyjna msza św. w kościele parafialnym, po której mieszkańcy gminy, zaproszeni goście w korowodzie przy asyście orkiestry dętej, udadzą się na Plac Kościuszki w Janowie. Po przywitaniu i wystąpieniach zostaną wręczone medale dla zasłużonych rolników Ziemi Janowskiej. Odbędą się konkursy na najpiękniejszy wieniec, najlepszy chleb domowego wypieku oraz konkurs sołectw. W trakcie wydarzenia ukazywane będą zwyczaje, obrzędy i tradycje polskiej wsi oraz dziedzictwo kulinarne Ziemi Janowskiej. Wystąpią m.in. zespoły ludowe i lokalne Koło Gospodyń Wiejskich oraz poszczególne sołectwa zaprezentują swoje kulinarne umiejętności na swoich straganach – stoiskach. Wydarzenie co roku przyciąga liczną publiczność. Organizatorzy liczą na to, że tak będzie i w tym roku.

ROBERT SZEWCZYK
przewodniczący
Rady Miasta w Olsztynie

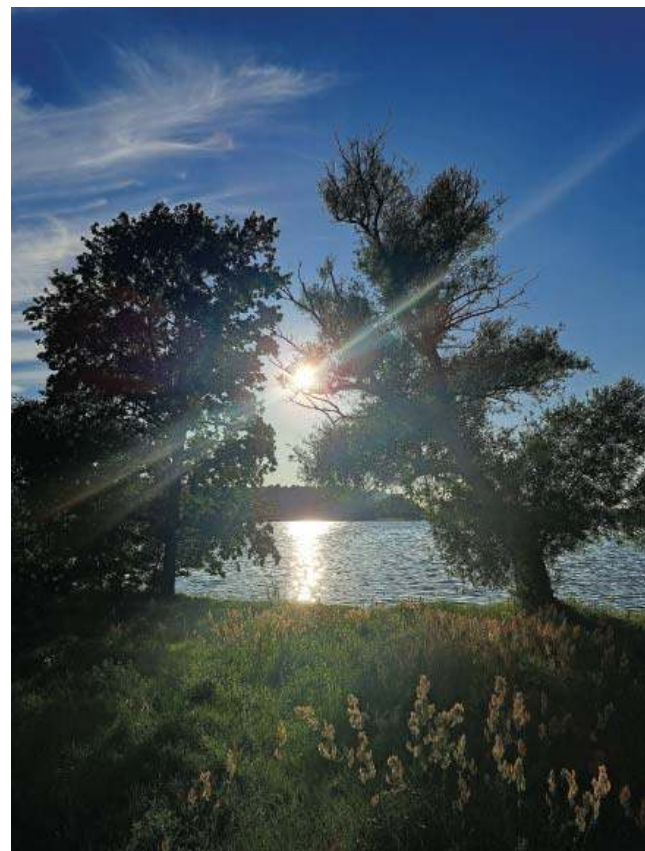


Nie stygną emocje po Olsztyn Green Festival. Weekendowy finał był zwieńczeniem tego, co złożyło się na sukces naszego miasta. Impreza wpisała się na dobre do kalendarza polskiej, wakacyjnej kultury. Przybywa uczestników, a organizatorzy już myślą o przyszłorocznym projekcie. Plaża Miejska zachwyca nie mniej niż program Festivalu. Ale to znani i lubiani artyści nie zawodzą, dlatego publiczność zawsze otrzymuje to, co jest na to-

pie. Słyszałem, że niektórzy już potwierdzają swój udział w przyszłym roku.

Kandydaci Koalicji Obywatelskiej na najbliższe wybory parlamentarne staną przed ważnym wyzwaniem. To drużyna, która w Sejmie po wyborach sprawi, że Polska powróci na drogę demokracji, praworządności i rozwoju, odbuduje swą silną pozycję w Unii Europejskiej, przywróci zaufanie Polek i Polaków do instytucji publicznych naszego państwa, przywróci kobietom godność i podmiotowość w decydowaniu o swoich sprawach. Polacy czekają na zahamowanie inflacji i silną złotówkę. Na dostęp do funduszy europejskich, rozwój i ożywienie gospodarcze. Na zatrzymanie drożyzny, marnotrawstwa, nepotyzmu, złodziejstwa państwowych, czyli naszych pieniędzy. Demokracja, porządek i dbałość o dobro wspólne – tego chcemy. Tego chcą Polki i Polacy.

PRENUMERATA ZA ZDJĘCIE: JEZIORO



Przysyłajcie nam zdjęcia miejsc, w których mieszkacie lub byliście. Autorzy fotografii otrzymają od nas bezpłatny 6-miesięczny dostęp do naszego e-wydania. Dzisiaj prezentujemy zdjęcie Anny Szymczukiewicz. Zdjęcia wysyłajcie na adres: redakcja@gazetaolsztynska.pl. Prosimy o informację, co jest na zdjęciu i jak je podpisać (autor).

DZIĘKI KOPERNIKOWI MIESZKAŃCY KONGA POZNALI... ADAMA MAŁYSZA

Imieniem Mikołaja Kopernika nazwano wiele obiektów kosmicznych: obserwatoria astronomiczne i planetaria, stacje astronomiczne, sztuczne satelity Ziemi oraz planetoidę, kratery na Księżycu i Marsie. Wiele z tych obiektów znalazło się również na walorach filatelistycznych. Dziś wspomnimy o kilku z nich.



KOPERNIK 500 - OAO COPERNICUS

Na wydany w 1973 r. polskim znaczku przedstawiono „Obserwatorium astronomiczne Copernicus” na tle Ziemi. Znaczki drukowane były w arkusikach zawierających 6 znaczków i dwie przywieszki. Na dolnej przywieszce umieszczono portret Kopernika wg Portretu toruńskiego. Proszę się dobrze przypatrzeć – przywieszka z portretem Kopernika jest bez nominału, czyli sam ten walor nie mógł być stosowany w obrocie pocztowym. Można powiedzieć, że był bezwartościowy, czyli czytaj – jego wartość była i jest... wysoka!

Z kolei na wydany w 1979 r. znaczku z serii Badanie kosmosu, o nominale 1,50 zł znalazły się dwa obiekty satelitarne – radziecki i amerykański, opisane, jako: Kopernik 500 – oao Copernicus. Dziwnie zapisany skrót „oao” oznacza serię cze-

rech amerykańskich obserwatoriów kosmicznych Orbiting Astronomical Observatory (OAO) – w dosłownym tłumaczeniu Orbitujące Obserwatorium Astronomiczne, wystrzelonych w kosmos przez NASA w latach 1966-1972. Nazwę Copernicus nadano trzeciemu satelicie wystrzelenemu 21 sierpnia 1972 r. dzięki współpracy NASA z brytyjską Radą Badań Naukowych. Na wyposażeniu obiektu znajdował się detektor promieniowania rentgenowskiego i teleskop pozwalający na odkrycie widm o wysokiej rozdzielczości setek gwiazd i odkrycie pulsarów długookresowych. Copernicus działał do lutego 1981 r.

Ciekawa koperta została wydana przez pocztę Szwajcarii. Znajduje się na niej obserwatorium kosmiczne Copernicus, a także współczesny wizerunek Mikołaja Kopernika na stemplu pocztowym oraz ilustracja, na której wykorzystano drzeworyt wykonany przez Jakuba van Meursa, który zamieszczony był w biografii Kopernika napisanej przez Pierre’a Gassendiego (1592-1655), francuskiego matematyka i filozofa, wydanej w Paryżu w 1654 roku.

NIEMIECKI SATELITA, FRANCUSKI ZNACZEK

5 czerwca 1989 r. wystrzelony został niemiecki satelita telekomunikacyj-



ny DFS 1-Kopernikus. Na prezentowanej kopercie umieszczono ceramiczny medal z portretem Kopernika. Satelita wystrzelony został z Gujańskiego Centrum Kosmicznego, francusko-europejskiego kosmodromu znajdującego się na terytorium Gujany Francuskiej, leżącej w północno-wschodniej części Ameryki Południowej, nad Oceanem Atlantyckim. Jest to francuskie terytorium zależne o statusie departamentu zamorskiego, stanowiące integralną część Francji, należy więc do Unii Europejskiej. Stąd też na kopercie jest znaczek francuski, nie niemiecki. Warto przy tej okazji wspomnieć, że 13 lutego 2012 r. z Gujańskiego Centrum Kosmicznego wystartowała pierwsza rakietą typu Vega, wynosząc na orbitę 9 satelitów, w tym PW-Sat, pierwszego polskiego sztucznego satelity, zbudowanego przez specjalistów z Politechniki Warszawskiej i Centrum Badań Kosmicznych PAN. Na bloku Zairu (taką nazwę nosiła wówczas obecna Demokratyczna

Republika Konga) wydany w 1998 r. z okazji XVIII Zimowych Igrzysk Olimpijskich, które odbyły się w Nagano, w górnym lewym rogu widać satelitę Kopernikus. Umieszczenie tego satelity na znaczku sportowym miało swoje uzasadnienie, bo od tego czasu zaczęła się era telewizji satelitarnej. Dzięki temu mieszkańcy Konga mogli oglądać na żywo transmisję z Japonii z Zimowej Olimpiady.

Konkurs skoków w Nagano zapisał się w annałach Igrzysk za sprawą skoku japońskiego skoczka Kazuyoshi Funaki, który w drugiej turze na dużej skoczni uzyskał notę marzeń – 5 sędziów przyznało maksymalne noty, po 20 punktów. Na Olimpiadzie w Nagano zadebiutował jako olimpijczyk Adam Małysz. Bogiem a prawdą, Adama Małysza zobaczył wówczas cały świat – nie tylko Zairczycy (Kongijczycy) – ale na pewno nikt go nie zapamiętał.

Małysz oddał tylko dwa skoki w dwóch konkursach indywidualnych: na małej skoczni na odległość



69,5 metra, zajmując 51. miejsce, na dużej skoczni na odległość 97 metrów, zajmując 52. miejsce oraz dwa skoki w konkursie drużynowym, w którym Polska zajęła 8. miejsce.

TO NIE POLAK

Najlepszym z Polaków był wówczas Robert Mateja – 21. miejsce na małej skoczni i Wojciech Skupień – 11. miejsce na dużej skoczni. Po swoim debiucie, w wieku 21 lat załamany Małysz chciał nawet zakończyć karierę. Sukcesy przyszły parę lat później, w tym medale olimpijskie w 2002 i 2010 roku.

Skoczek na znaczku z Zairu ubrany jest w białoczerwone barwy. Nie-

stety, to żaden z naszych reprezentantów (ach, jaka to by była piękna historia!), bo żaden Polak nie miał numeru 36, jaki widnieć na pokazanym na znaczku skoczku. Przejrzałem dostępny dziś przebieg skoków, ale niestety zawodnik o tym numerze nie został nagrany. Znalazłem zawodnika o numerze 37 – był nim Czech Michal Doležal, późniejszy trener reprezentacji Polski w latach 2019-2022. Kto startował przed nim, nie mogę ustalić.

KAZIMIERZ WOSIEK

To kolejny tekst z serii „Kazimierz Wosiek na tropie wizerunku Mikołaja Kopernika”, w którym pokazujemy filatelistyczne oblicza naszego astronoma.



17 SIERPNIA

Sztynort Szanty Festiwal



17 SIERPNIA

Koncert: KUKULSKA MTV UNPLUGGED Olsztyn

Poszerzony skład, akustyczne brzmienia i niepowtarzalna oprawa wizualna w ikoncznym formacie.
Godz. 20.00, Amfiteatr, ul. Okopowa.



17 SIERPNIA

LETNI UNIWERSYTET IM. AMBROŻEGO KLEKSA / TAJEMNICE DOKTORA PAJ-CHI-WO Olsztyn

Letni Uniwersytet im. Ambrożego Kleksa to wakacyjny cykl animacyjno-edukacyjny inspirowany fabułą książek Jana Brzechwy, cieszących się popularnością w kolejnych pokoleniach czytelników i stanowiących fenomen polskiej kultury i popkultury.

18:00 Uwolnij swój głos: masaż strun głosowych.
19:00 Doenergetyzowanie: praktyka jogi (Beata Sztomberska).
Godz. 18.00, Zajeżdźnia trolejbusowa i okolice.

18 SIERPNIA

Wakacyjne koncerty edukacyjne – Muzyczne ZOO

Olsztyn
Kwartet smyczkowy ProMusic: Aleksandra Abramowicz – skrzypce, Dominika Krauze – skrzypce, Katarzyna Lorek – altówka, Barbara Pirogowicz – wiolonczela.
Godz. 10.00/11.00/12.00, sala kameralna Filharmonii.

18 SIERPNIA

Wystawa plakatów z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika

Olsztyn
Międzynarodowy projekt typograficzny ph. „CopernicusPress 2023” – wystawa plakatów z okazji 550. rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika
Wystawa czynna od 18-31 sierpnia 2023 r.
Godz. 11.00, Galeria Stary Ratusz WBP, ul. Stare Miasto 33.

18 SIERPNIA

Wystawa twórczości Ewy Pohlke „PSALMY”

Olsztyn
„PSALMY”, które zostaną zaprezentowane na wystawie, to cykl kilkudziesięciu obrazów i obiektów, wykonanych techniką mieszaną (malarstwo, rysunek, grafika, haft) na płótnie, kartonie, papierze czerpanym i drewnianych płytach. Oprócz tradycyjnych farb, używam naturalne pigmenty (popiół, piasek, sproszkowana cegła) i materiały: papier roślinny, włókno, jedwab, len. Równie ważny dla artystki jest sam proces twórczy, jak skończone

dzieło, więc tworzenie malarskich „Psalmów” traktuje jako swego rodzaju medytację, modlitwę o POKÓJ i afirmację ŻYCIA.
Godz. 18.00, BWA Olsztyn, sala kameralna.

19 SIERPNIA

R-GOL Turniej Bez Barier – Rozgrywki Piłkarskie PZU Futbol Plus Olsztyn

Turniej będzie gromadził prawie 150 zawodników oraz ich rodziców, wolontariuszy i trenerów, ma na celu nie tylko zapewnienie dzieciom i młodzieży z niepełnosprawnościami możliwości aktywnej zabawy i rywalizacji w przyjaznym środowisku, ale również promowanie idei równości, akceptacji i wzajemnego szacunku.
Godz. 10.00, Stadion AZS, ul. Oczapowskiego.



19 SIERPNIA

XVI Konkurs na najlepszy produkt żywnościowy Gminy Dywity „O Garniec Kłobuka”

Gady
Gminny Ośrodek Kultury w Dywitach, Sołectwo Gady oraz Koło Gospodyń Wiejskich w Gadach zapraszają na kolejną edycję konkursu na najlepszy produkt żywnościowy gminy Dywity „O Garniec Kłobuka”.
Oprócz konkursu kulinarnego będą zabawy i koncerty, zbiórka charytatywna oraz strefa animacji dla dzieci.

W programie:
» Pokaz kulinarny – Klaudia Budny z MasterChef
» Konkursy kulinarne dla uczestników
» Pokazy grupy Gad Dance
» Zespół PAKO BAND
» Majcherski Band – piosenki szuwarowo-bagienne
» Finał konkursu kulinarnego
» Zabawa sołeczka.
Godz. 16.00, Boisko przy świetlicy, Gady gm. Dywity.



19 SIERPNIA

Lady Pank MTV Unplugged

Olsztyn
Legendarny polski zespół Lady Pank jest dwunastym polskim wykonawcą zaproszonym do udziału w tym kultowym cyklu. Po wydaniu albumu w cyklu MTV Unplugged, zespół wyruszył w trasę koncertową po kraju pod tym samym szyldem, ciesząc rzesze fanów swoim zupełnie nowym obliczem.
Godz. 20.00, Amfiteatr im. Czesława Niemena w Olsztynie.



19 SIERPNIA

Wakacyjne koncerty edukacyjne – Muzyczne ZOO

Olsztyn
Kwartet smyczkowy ProMusic: Aleksandra Abramowicz – skrzypce, Dominika Krauze – skrzypce, Katarzyna Lorek – altówka, Barbara Pirogowicz – wiolonczela
Godz. 11:00 sala kameralna Filharmonii.

19 SIERPNIA

OLSZTYŃSKI FESTIWAL TEATRÓW ULICZNYCH: ARTYŚCI NA ULICE!

Olsztyn

Program:

» 11.00–13.00 | Park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego WARSZTATY TEATRU KAMISHIBAI
» 13.00–15.00 | Park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego WARSZTATY KUGLARSKIE
» 15.00–16.00 | Park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego ZUMBA BUSKER: WARSZTATY TANECZNE
» 16.00 | Scena Staromiejska BEATA KULGAJUK: POKAZ TANECZNY
» 16.00 | Wysoka Brama JOLA KACZYŃSKA: MONODRAM „CIAŁO”
» 16.30 | Plac przy Starym Ratuszu od strony Kawiarni Moja TEATR SZCZĘŚCIE / KLAUN FELIKS: KLAUN W BALONIE
» 17.30 | Park Centralny przy Tartaku Raphaelsohnów MARTA ANDRZEJCZYK: OPOWIEŚCI Z SZAFY
» 18.45–19.15 | Wysoka Brama BEATA KULGAJUK: POKAZ TANECZNY
» 18.45–19.15 | Scena Staromiejska JOLA KACZYŃSKA: CIAŁO Monodram + taniec z ogniem
» 19.00 | Targ Rybny TEATR MIMO: PAN I PANI O
» 20.30 | Parking przy ul. Knosaty 7 FUNDACJA SZTUKMISTRZE: TRIBUTE
Stare Miasto.

20 SIERPNIA

OLSZTYŃSKI FESTIWAL TEATRÓW ULICZNYCH: ARTYŚCI NA ULICE!

Olsztyn

Program:

» 13.00–14.30 | Park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego GIMNASTYKA THAI CHI
» 14.00–16.00 | Park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego KRAKOWSKI TEATR ULICZNY SCENA KALEJDOSKOP: DZIECIĘCY ŚWIAT
» 16.00–17.00 | Park Podzamcze od ul. Nowowiejskiego OTWAR- TA USTAWKA BĘBNIARSKA
» 18.00–20.00 | Stare Miasto KRAKOWSKI TEATR ULICZNY SCENA KALEJDOSKOP: ŻYWE RZEŻBY
» 17.00 | Targ Rybny TEATR SZCZĘŚCIE / KLAUN FELIKS: SZCZĘŚLIWY
» 17.00 | Scena Staromiejska DAWID „ARYMAN” ŚWISTEK: POKAZ ILUZJONISTYCZNY
» 17.30 | Plac przy Starym Ratuszu przy Kawiarni Moja BOOMERANCI
» 18.00 | Wysoka Brama DIRTY HORNS
» 18.30 | Plac przy Starym Ratuszu przy Kawiarni Moja BOOMERANCI
» 19.00 | Scena Staromiejska DAWID „ARYMAN” ŚWISTEK: POKAZ ILUZJONISTYCZNY
» 19.30 | Targ Rybny DIRTY HORNS
» 20.00 | Park Centralny przy Tartaku Raphaelsohnów ŁUKASZ STANISZEWSKI: WAGONY, WAGONY
» 21.00 | Parking przy ul. Knosaty 7 TEATR OGNIAM TARA: INDIGO SHOW

21 SIERPNIA

KINO PL/_enerowe, CICHĄ ZIEMIĄ, reż. Aga Woszczyńska

Olsztyn

Zagrożone małżeńskie status quo jako metafora alienacji i obojętności.
21.00, Park Podzamcze, przy fontannie „Ryba z dzieckiem”.

21 SIERPNIA

Wakacje w Muzotece – darmowa projekcja filmu dla dzieci

Olsztyn

Komedia familijna, pełna przygód i humoru. Jak nauczyć się odpowiedzialności i odwagi, aby poradzić sobie z trudnościami związanymi z posiadaniem zwierzątka, a jeszcze takiego... dużego i czerwonego.
Po filmie chwila na wspólną zabawę.
Godz. 11.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 5.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKA budowlana, 3200 m² Dąbrowa gm. Bartoszyce dobry dojazd, prąd, wodociąg. Tel. 514-732-096

SPRZEDAM działkę budowlaną i 3 ha ziemi rolnej w Pawlikach, 880-616-482

WWW.DOMKIHOLENDER-SKIE.EU, 503-103-703

kupię

KUPIĘ MIESZKANIE może być do remontu lub zadłużone. Pomogę w spłacie długu. Zapłacę 5000 zł za informację o takiej nieruchomości, tel. 661435785

PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703
W gospodarstwie mlecznym, 534-920-987

W gospodarstwie rolnym, wysokie wynagrodzenie, 695-616-300

AUTO-MOTO

sprzedam

PANDA, 2008 r., 692-723-386

kupię

SKUP AUT!!! NAJWYŻSZA CENA TEL. 730 750 266

USŁUGI

budowa | remont

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

KUPIĘ bydło od 250 kg do 600 kg, 692-411-362

SPRZEDAŻ kur, kurcząt – dostawa gratis, 503-508-148

maszyny rolnicze

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200 SZT. Kiwity tel. 605-429-486, Węgorzewo tel. 539-448-102.

GAZETA OLSZTYŃSKA

(89) 539-74-46,
reklama@wm.pl

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 12 sierpnia 2023 r. odeszła od nas Nasza Kochana Mama

ś. † p. Bożena Randzio

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 17 sierpnia 2023 r. Mszą Świętą Żałobną o godz. 11.00 w kościele NSPJ przy ul. Mickiewicza 10 w Olsztynie. Ceremonia pochowania urny z Prochami odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Pograżone w smutku dzieci

1585230pb1-a-M

Pani

Krystynie Sadolewskiej

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Siostry

składają
Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Pracy Rolniczo-Handlowej
w Olsztynie

1586230pb1-a-P

Z żalem żegnamy naszego sąsiada

ś. † p.

Władysława Łodzianę
Żonie, Dzieciom, Wnukom
i całej Rodzinie

składamy szczere wyrazy współczucia.
Sąsiedzi z Orłowicza 19 (pierwsza klatka)

1588230pb1-a-P

Rodzinie i Bliskim

ś. † p.

Władysława Łodzianę

przekazujemy głębokie wyrazy współczucia.

Koleżanki i Koledzy
z Polskiego Związku Motorowego
Zarządu Okręgowego w Olsztynie

1583230pb1-a-M

Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą

21 sierpnia 2023 r.
minie 12. rocznica śmierci
naszej kochanej Żony, Mamy i Córk

ś. † p.

Alicji Sikorskiej
z domu Martul.

W niedzielę, 20 sierpnia 2023 r., o godz. 9.30
w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa
przy ul. Kopernika w Olsztynie
zostanie odprawiona msza święta w Jej intencji.

Wszystkich, którym Alicja była bliska
i którzy zachowali ją w pamięci, zapraszamy na mszę świętą.
Tych, którzy nie mogą przybyć,
prosimy o modlitwę i chwilę wspomnień.

Rodzina

1543230pb1-a-M



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520pb1-d-M



USŁUGI
POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

6146190pb1-j-M



dawniej **↓market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

6142190pb1-g-M



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

www.zuparkadia.olsztyn.pl

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

1039230pb1-c-P



nadajogloszenie.pl



nie musisz
wychodzić
z domu...

mp-xpo-7491-c-2x4-M

CZWARTY RAZ W CZWARTEJ RUNDZIE

PIŁKA NOŻNA\\ W rewanżowym meczu trzeciej rundy eliminacji Raków Częstochowa na wyjeździe wygrał 1:0 (0:0) z Arisem Limassol, dzięki czemu mistrz Polski dotarł do decydującej rundy kwalifikacji, w której zmierzy się z duńskim FC Kopenhaga.

P o zwycięstwie nad Arisem trener Rakowa Dawid Szwaroga powiedział: - Mój zespół cierpiał w pierwszej połowie, ale wytrzymał napór rywali i utrzymał zero z tyłu. Po przerwie zagraлиśmy dużo lepiej, a efekt przyszedł bardzo szybko. Moi zawodnicy zagraли z poświęceniem i determinacją, które były na tak wysokim poziomie, że pozwoliły nam ograniczyć atuty Arisu. Paradoksalnie przed tygodniem zagraлиśmy z Arisem najlepszą drugą połowę, odkąd jestem trenerem Rakowa, trzy dni później najgorszą pierwszą połowę (w meczu ligowym z Piastem Gliwice - PAP), a dzisiaj jesteśmy w czwartej rundzie eliminacji Ligi Mistrzów. Teraz czekamy na sobotni mecz ze Stalą Mielec, a za tydzień w walce o Ligę Mistrzów będziemy podejmować gości w Sosnowcu.

Sukces Rakowa oznacza, że polski klub po raz czwarty dotarł do czwartej, decydującej rundy kwalifikacji Ligi Mistrzów. Tak wyglądają eliminacje od sezonu 2010/11, kiedy UEFA przeprowadziła ich reformę. Szansę wykorzystała tylko Legia Warszawa w sezonie 2016/17.

Wskutek reformy europejskich pucharów, przeprowadzonej 13 lat temu przez ówczesnego szefa UEFA Michela Platinię, eliminacje do LM odbywają się dwutorowo.

By ułatwić dostęp do elity zespołom z Europy Środkowej i Wschodniej, wydzielono dwie ścieżki kwalifikacji, tzw. mistrzowską i ligową. Dlatego rywale z Anglii, Hiszpanii, Niemiec czy Włoch od ponad

dekady przestali stawać na drodze mistrza Polski.

Eliminacje składają się z czterech rund. Mistrzowie Polski najpierw zaczynali rywalizację od drugiej, lecz od pięciu lat - ze względu na niższe miejsce w rankingu krajowym - startują już od premierowego etapu. Do ostatniej decydującej rundy kwalifikacji dotarli czterokrotnie.

Pierwsza tak daleko była Wisła Kraków, która już w 2011 roku mogła skorzystać z korzystniejszych zasad kwalifikacji. Po wyeliminowaniu Skonto Ryga i Liteksu Łowecz, w decydującej rundzie trafiła na APOEL Nikozja. Na własnym stadionie wygrała 1:0, ale w rewanżu uległa 1:3.

Dwa lata później blisko udanego podejścia do Champions League była stołeczna Legia. Nie udało się, choć w eliminacjach... nie doznała porażki. Najpierw wyeliminowała walijski The New Saints FC (3:1, 1:0), później norweskie Molde FK (1:1, 0:0), ale w decydującej rundzie lepsza okazała się Steaua Bukareszt. W stolicy Rumunii był remis 1:1, a 2:2 w Warszawie, co dało awans rywalom.

Rok później na boisku polski klub - ponownie Legia - wywalczył udział w decydującym etapie eliminacji, ale w nim nie zagrał, a kibice i piłkarze warszawskiego zespołu długo rozpamiętywali okoliczności, w jakich stracił on szansę na sukces.

Legioniści najpierw wyeliminowali irlandzki St Patrick's Athletic (1:1 i 5:0), a następnie po świetnej grze Celtic Glasgow (4:1 i 2:0). Zwycięstwo w Szkocji miało jednak gorzki smak,



Fot. PAP/Waldemar Deska

Do tej pory Raków zarobił już pięć i pół miliona euro, ale jeśli awansuje do Ligi Mistrzów, wtedy tych milionów będzie zdecydowanie więcej

ponieważ ze względu na nieuprawniony, choć ledwie kilkuminutowy, występ Bartosza Beresznińskiego UEFA ukarała mistrza Polski walkowerem 0:3, co zdecydowało, że w ostatniej rundzie kwalifikacji zagraли The Bhoys.

W 2016 roku ekipa ze stolicy jednak dopięła swego i jako ostatni przedstawiciel Ekstraklasy zakwalifikował się do LM po zwycięstwie w ostatniej rundzie kwalifikacji w dwumeczu nad irlandzkim Dundalk FC (na wyjeździe 2:0, u siebie 1:1). Wcześniej wyeliminowała bośniacki Zrinjski Mostar (1:1, 2:0), a następnie słowacki AS Trenčín (1:0, 0:0).

Natomiast w poprzednim sezonie przygoda Legii z europejskimi pucharami zakończyła się na 1/16 finału Ligi Europy.

Raków, który debiutuje w Champions League, już w pierwszym podejściu powalczy o historyczny awans. Jego ostatnią przeszkodą będzie FC Kopenhaga. Mistrz Danii przed tygodniem na swoim stadionie

zremisował 0:0 ze Spartą Praga, po czym rewanż ponownie zakończył się remisem, tym razem 3:3 po dogrywce. W rzutach karnych wygrała 4:2 Kopenhaga, w czym duża zasługa była polskiego bramkarza Kamila Grabary.

PIERWSZY MECZ RAKÓW - KOPENHAGA ZOSTANIE ROZEGRANY 22 SIERPNIĄ W SOSNOWCU, GDZIE EKIPA Z CZĘSTOCHOWY BĘDZIE PODEJMOWAĆ RYWALI JUŻ DO KOŃCA PUCHAROWEJ PRZYGODY. REWANŻ ZAPLANOWANO NA 30 SIERPNIĄ W KOPENHADZE. W PRZYPADKU NIEPOWODZENIA MISTRZ POLSKI MA JUŻ ZAGWARANTOWANY WYSTĘP W FAZIE GRUPOWEJ LIGI EUROPY I PREMIĘ OD UEFA W WYSOKOŚCI CO NAJMNIEJ 5,5 MLN EURO.

We wtorek grały też zespoły z Polakami w składzie. I tak z Champions League

pożegnał się Sturm Graz (Szymon Włodarczyk), który po raz drugi uległ PSV Eindhoven, tym razem 1:3. Polski napastnik pojawił się na boisku w 60. minucie.

Powody do radości miał za Damian Szymański. Polski pomocnik grał do 83. minuty w zwycięskim spotkaniu AEK Ateny w Zagrzebiu z Dinamem (2:1). Była to pierwsza odsłona rywalizacji w tej parze, gdyż przed tygodniem mecz w stolicy Grecji został odwołany przez UEFA, bo wskutek starć między fanami obu zespołów zmarł grecki kibic. Rewanż w sobotę w Atenach.

Zakończyła się też przygoda KI Klaksvik z Wysp Owczych. Lepsze po dogrywce (2:0) okazało się norweskie Molde FK, które odrobiło jednobramkową stratę z pierwszego pojedynku.

Pozyskany latem z Chelsea Londyn gaboński napastnik Pierre-Emerick Aubameyang zdobył dwa gole dla Olympique Marsylia, dzięki czemu ta drużyna prowadziła z Panathinaikosem Ateny już 2:0. W 10. doliczonej minucie drugiej połowy goście wykorzystali jednak rzut karny i doprowadzili do dogrywki. W niej gole nie padły, a w konkursie jedenastek lepsze 5:4 okazały się „Koniczynki” i to one zameldowały się w ostatniej rundzie kwalifikacji LM.

RED

WYNIKI

* Aris Limassol (Cypr) - Raków Częstochowa 0:1 (1:2 w pierwszym meczu)
* Maccabi Hajfa (Izrael) - Slovan Bratysława (Słowacja) 3:1 (2:1)
* Sparta Praga (Czechy) - FC Kopenhaga (Dania) 3:3 po dogr., karne 2:4 (0:0)

* FK Molde (Norwegia) - KI Klaksvik (Wyspy Owcze) 2:0 po dogr. (1:2)
* Galatasaray Stambuł (Turcja) - Olimpija Lublana (Słowenia) 1:0 (3:0)
* Backa Topola (Serbia) - SC Braga (Portugalia) 1:4 (0:3)
* Servette Genewa (Szwajcaria) - Rangers FC (Szkocja) 1:1 (1:2)
* Sturm Graz (Austria) - PSV Eindhoven (Holandia) 1:3 (1:4)
* Olympique Marsylia (Francja) - Panathinaikos Ateny (Grecja) 2:1 po dogr., karne 3:5 (0:1)
* Dinamo Zagrzeb (Chorwacja) - AEK Ateny (Grecja) 1:2

4. RUNDA:

* Raków Częstochowa - FC Kopenhaga
* Maccabi Hajfa - Young Boys Berno
* Royal Antwerp - AEK Ateny/
Dinamo Zagrzeb
* Molde FK - Galatasaray Stambuł
* SC Braga - Panathinaikos Ateny
* Rangers FC - PSV Eindhoven

POLSKIE KLUBY W ELIMINACJACH LM

* **Wisła Kraków (2011/12)**
2. runda - Skonto Ryga 1:0, 2:0
3. runda - Litex Łowecz 2:1, 3:1
4. runda - Apoel Nikozja 1:0, 1:3
* **Legia Warszawa (2013/14)**
2. runda - The New Saints 3:1, 1:0
3. runda - Molde FK 1:1, 0:0
4. runda - Steaua Bukareszt 1:1, 2:2
* **Legia Warszawa (2016/17)**
2. runda - Zrinjski Mostar 1:1, 2:0
3. runda - AS Trenčín 1:0, 0:0
4. runda - Dundalk FC 2:0, 1:1 (awans do fazy grupowej)
* **Raków Częstochowa (2023/24)**
1. runda - Flora Tallin 1:0, 3:0
2. runda - Karabach Agdam 3:2, 1:1
3. runda - Aris Limassol 2:1, 1:0
4. runda - FC Kopenhaga ?

O PIŁCE

MUNDIAL\\ W Sydney Anglia pokonała 3:1 Australię i awansowała do finału mistrzostw świata kobiet, które odbywają się w Australii i Nowej Zelandii. Jej rywalem w niedzielny mecz o złoty medal będzie Hiszpania, która w półfinale ogrwała 2:1 Szwedki.

Angielki po raz pierwszy w historii zagrają w finale mundialu. Dla piłkarek z Półwyspu Iberyjskiego również będzie to pierwszy mecz o złoto.

* **Sobota, g. 10, mecz o 3. miejsce:** Australia - Szwecja;
niedziela, g. 12, finał: Hiszpania - Anglia.

LIGA KONFERENCJI\\ Dzisiaj trzy polskie drużyny przystąpią do rewanżowych meczów 3. rundy kwalifikacji Ligi Konferencji. W najlepszej sytuacji jest Lech Poznań, który w Trnawie bronić będzie zaliczki z pierwszego spotkania (2:1 ze Spartakiem). Stratę jednej bramki

spróbuje w Wiedniu w meczu z Austrią odrobić Legia Warszawa (1:2), natomiast Pogoni Szczecin pozostała walka o honor po porażce w Belgii 0:5.
* Pogoń Szczecin - KAA Gent (18 TVP Sport)
* Austria Wiedeń - Legia Warszawa (19 TVP 2)

* Spartak Trnawa - Lech Poznań (20 TVP Sport)

WOJEWÓDZKI PUCHAR

POLSKI\\ W pierwszej rundzie sensację sprawił A-klasowy Orzeł Czerwonka, który na swoim boisku pokonał aż 4:0 Węgorię Węgorzewo, czołowy zespół grupy 1 okręgowki.

* **Inne wyniki:** Śniardwy Orzysz - Orleń Rema Reszel 6:3, GKS Stawiguda - Olimpia Olsztynek 1:2, Reduta Bisztynek - Wilczek Wilkowo 1:4, Szeląg Kormoran Zwierzewo - Polonia Lidzbark Warmiński 0:4, Ossa Biskupiec - Drwęca Nowe Miasto Lubawskie 2:1, Wel Lidzbark - Iskra Narzym 0:1.

DRYH

JAK PRZYGOTOWANIA, TO MUSI BYĆ RYN

PIŁKA RĘCZNA\\\\ Pierwszoligowa Warmia Energa wyjechała na tygodniowy obóz przygotowawczy do Rynu. Od wielu lat jest to tradycyjny punkt na mapie przygotowań olsztyńskiego zespołu do rozgrywek - opowiada nam o tym doświadczony Piotr Dzido.

Olsztynianie przygotowani do sezonu rozpoczęli już w lipcu - wtedy zawodnicy trenowali indywidualnie i o swoich postępach musieli raportować do trenera za pośrednictwem popularnych aplikacji internetowych. Na pierwszych wspólnych zajęciach zespół spotkał się 1 sierpnia w Biskupcu. Przez pierwsze dwa tygodnie warmiacy trenowali na przemian w Olsztynie i Biskupcu. W stolicy regionu biegali na boisku zespołu rugby przy ulicy Gietkowskiej i ćwiczyli w siłowni, a w Biskupcu trenowali w hali z piłkami. Teraz do końca tygodnia czas na najcięższy okres, bo w Rynie zespół będzie trenował trzy razy dziennie. Do tego w wodosobieniu będzie czas na lepsze poznanie się zawodników, bo Warmia przeszła prawdziwą rewolucję kadrową.

SKŁAD ZESPOŁU JEST JUŻ PRAKTYCZNIE ZAMKNIĘTY - DO DYSPOZYCJI TRENERA KAROLA ADAMOWICZA JEST 18 ZAWODNIKÓW. W OSTATNIM

CZASIE DOŁĄCZYLI ROZGRYWAJĄCY DOMINIK JANKOWSKI I BRAMKARZ PIOTR RYNKIEWICZ.

Dwójka ta grała ostatnio w Czarnych Olecko, a są wychowankami MDK Bartoszyce. Wcześniej do zespołu dołączyli m.in. Andrzej Kryński, Wiktor Zamojski, Dawid Przysieka, Dominik Jaworski, Szymon Adamczyk oraz Jan Lewandowski. Poza tym po dwóch sezonach nieobecności do Warmii powrócił Piotr Dzido. Ostatnio wychowanek Szczypiorniaka Olsztyn występował w I-ligowej Gwardii Koszalin.

Dlaczego zdecydował się na powrót do Olsztyna? - Ostatni rok spędziłem w Koszalinie, gdzie powstał ambitny projekt, który miał zakończyć się awansem do Ligi Centralnej - wyjaśnia Dzido. - Mimo że sportowo był to bardzo dobry sezon w naszym wykonaniu, ponieważ przegraliśmy tylko dwa mecze z Sokołem Kościerzyna, to finalnie nie udało nam się zrealizować celu. Postanowiłem więc wrócić do Olsztyna, bo Warmia skontaktowała się ze mną i doszliśmy do porozumienia. Klub prze-



Fot. Emil Marecki

Piotr Dzido powrócił do Olsztyna po dwuletniej przerwie, którą spędził w Gwardii Koszalin

chodzi przebudowę po nieudanych startach w Lidze Centralnej. Odeszło wielu zawodników, ale Warmia pozyskała również wiele jakości, ściągając między innymi czołowych zawodników Kościerzyny, którzy doskonale wiedzą, jak w tej lidze wygrywać. Zresztą

takich nazwisk jak Kryński czy Przysiek nie trzeba w handballowym środowisku nikomu przedstawiać. Mamy solidny fundament, który pozwoli nam stanowić w tej lidze jakąś siłę, która pozwoli Warmii odzyskać należne miejsce w Lidze Centralnej, a do-

datkowy smaczek, jakim będzie nowa hala Urania, na pewno doda nam siłę do osiągnięcia najwyższych celów.

PIOTR DZIDO JEST GOTOWY NA CIĘŻKI OBÓZ W RYNIE. - TAK

MUSI BYĆ. W KOŃCU TRZEBA ZBUDOWAĆ SIŁĘ, KONDYCJĘ I WYTRZYMAŁOŚĆ NA CAŁĄ RUNDĘ, AŻ DO KOLEJNYCH PRZYGOTOWAŃ MIĘDZY RUNDAMI. POZA CIĘŻKIMI TRENINGAMI SĄ TEŻ NAGRODY W POSTACI SPARINGÓW, GDZIE SPRAWDZAMY EFEKTY NASZEJ PRACY. WSZYSTKO TOCZY SIĘ SWOIM TEMPEM, ZGODNIE Z PLANEM BĘDZIEMY W PEŁNI PRZYGOTOWANI NA STO PROCENT NA PIERWSZY MECZ LIGOWY W GRUDZIĄDZU.

Po powrocie z Rynu Warmia rozpocznie serię gier sparingowych, a w planach jest udział także w jednodniowym turnieju. Olsztynianie w pierwszym spotkaniu ligowym zagrają na wyjeździe z MKS Grudziądz (16/17.09). Następnie u siebie (w Biskupcu) Warmia zagra z USAR-em Kwidzyn (30.09), ale od 1 listopada olsztynianie mają już trenować i grać w nowoczesnej Uranii.

EM

SPRINTEM

SIATKÓWKA\\\\ Pierwszy mecz mistrzostw Europy kobiet został rozegrany w... amfiteatru w Weronie. Ujęcia z Arena di Verona, trzeciego co do wielkości starożytnego rzymskiego amfiteatru, zrobiły olbrzymie wrażenie. Ostatecznie Włoszki wywalczyły się z roli faworytek, wygrywając 3:0 (19, 19, 15) z Rumunią. Poza tym w grupie B grają jeszcze Szwajcaria, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria oraz Chorwacja (ich mecze zakończyły się po oddaniu gazety do druku). Polki walkę o medale ME rozpoczną w piątek od pojedynku ze Słowenią (g. 20, Polsat Sport, TVP Sport). * **Grupa A:** Węgry, Belgia, Serbia, Ukraina, Słowenia, Polska; **grupa B:** Włochy, Rumunia, Szwajcaria, Bośnia i Hercegowina, Bułgaria, Chorwacja;

grupa C: Grecja, Niemcy, Turcja, Szwecja, Azerbejdżan, Czechy; **grupa D:** Estonia, Francja, Finlandia, Słowacja, Holandia, Hiszpania.

TERMINARZ

Grupa A, czwartek, g. 20: Węgry - Belgia; piątek, g. 17: Serbia - Ukraina, g. 20: Słowenia - Polska
Grupa B, czwartek, g. 18: Bośnia i Hercegowina - Bułgaria, g. 21: Rumunia - Chorwacja
Grupa C, czwartek, g. 20: Grecja - Niemcy; piątek, g. 17: Turcja - Szwecja, g. 20: Azerbejdżan - Czechy
Grupa D, środa: Estonia - Francja (zakończył się po oddaniu gazety do druku); czwartek, g. 16: Finlandia - Słowacja, g. 19: Holandia - Hiszpania
* Mecze można obejrzeć w Polsacie Sport, Polsacie

Sport Extra i Polsacie Sport News, poza tym mecze Polek będą też w TVP Sport.

IGRZYSKA\\\\ Przed organizatorami igrzysk olimpijskich w Paryżu w 2024 roku stoi poważne wyzwanie uczynienia z Sekwany rzeki zdolnej do przeprowadzenia planowanych zawodów pływackich - napisał francuski dziennik „Le Monde”. Najpoważniejszym zagrożeniem są w tym przypadku obfite opady deszczów. W środę w Paryżu rozpoczęła się pierwsza próba zawodów pływackich, w której wzięło udział około stu triathlonistów. „To pierwsi sportowcy, którzy mogą oficjalnie pływać w rzece od czasu uruchomienia szeregu projektów w 2016 roku, aby uczynić ją ponownie zdatną do pływania” - napisał dziennik.

Jednak do samego końca nie było wiadomo, czy pływacy będą mogli wejść do wody - ostateczna zgoda została wydana zaledwie na kilka godzin przed rozpoczęciem zawodów. W poniedziałek wciąż istniały wątpliwości, czy śródlądowe zawody się odbędą - zauważa „Le Monde”. Spodziewano się burz, a obfite opady deszczu na początku weekendu pogorszyły jakość bakteriologiczną wody. „Władze wyjaśniły, że pod koniec lipca opady deszczu w Paryżu były największe od dwudziestu lat. Sieci kanalizacyjne były przeciążone. W takich przypadkach nadmiar wody jest odprowadzany do rzeki” - poinformowała francuska gazeta. Na przyszłorocznych igrzyskach olimpijskich w centrum Paryżu zaplanowano

10-kilometrowy maraton pływacki oraz zawody triathlonowe i paratriathlonowe. „Istnieją duże triathlony w Londynie i Hiszpanii, ale w samym sercu miasta, jak w przypadku Paryża, nigdy tego nie robiono” - mówi cytowany przez „Le Monde” Cedric Gosse, prezes Federacji Triathlonu. Głównym zagrożeniem dla przyszłorocznych zawodów pozostaje czystość wody i obecność dużej ilości bakterii. Problem ten pojawia się przede wszystkim po dużym opadach. Jak dodaje gazeta, francuskie władze centralne i lokalne podjęły od 2016 roku szereg działań o wartości 1,6 mld euro, aby poprawić jakość wody; nie wszystkie zostały ukończone. Na przykład duże zbiorniki,

które mają zapewniać swego rodzaju bufor w przypadku wystąpienia ulewnych deszczów, zostaną oddane do użytku dopiero na kilka tygodni przez igrzyskami. Jednak nawet zbiorniki nie wystarczą, jeśli bezpośrednio przed zawodami dojdzie do poważnej burzy - zauważają rozmówcy gazety. „Le Monde” zaznacza, że w przypadku Sekwany zamknięcie rzeki na czas zawodów - jak to ma miejsce w przypadku jeziora czy morza - jest nie do pomyślenia. „Odcięcie ruchu na rzece miałoby znaczący wpływ na gospodarkę. Każdego dnia przez stolicę przepływają barki towarowe, a sezon letni jest w pełni dla autobusów wahałkowych, które przewożą turystów” - pisze gazeta.

DRYH, PAP

W GDAŃSKU SIATKARZE OPANUJĄ PLAŻĘ

SIATKÓWKA\\ Indykpol AZS rozpoczął przygotowania do plusligowego sezonu - na początek weźmie udział w gdańskim turnieju na plaży, a potem treningi, sparingi, treningi, sparingi. Już niedługo ligowe mecze będzie rozgrywał w nowej Uranii.

Olsztynianie przygotowania do sezonu rozpoczęli od gry na piasku, co nie dziwi, bowiem od dzisiaj w Gdańsku wezmą udział w plażowym turnieju siatkarskich czwórek PreZero Grand Prix PLS. Ta oryginalna forma rywalizacji drużyn na co dzień grających w halach występuje tylko w Polsce.

Warto przypomnieć, że turniej plażowych czwórek to swego rodzaju dziecko czasu pandemii, kiedy to możliwość kibicowania na halach była znacznie ograniczona. Zarząd Polskiej Ligi Siatkówki wymyślił wtedy turniej rozgrywany latem na plaży, która nie była objęta obostrzeniami covidowymi. Formuła przyjęła się na tyle dobrze, że została na stałe wpisana do kalendarza siatkarskich imprez.

Indykpol AZS Olsztyn ma na swoim koncie triumf w drugiej edycji turnieju PreZero Grand Prix, który odbywał się dwa lata temu w Krakowie. MVP turnieju został wtedy Mateusz Poręba, środkowy, który kilka miesięcy temu pożegnał się z Olsztynem.

Olsztynianie pojechali do Gdańska w dość okrojonym składzie, ponieważ największe klubowe gwiazdy przebywają jeszcze na zgrupowaniach swoich reprezentacji narodowych.



W Gdańsku Indykpol AZS zagra w składzie: Nicolas Szerszeń, Cezary Sapiński, Jakub Ciunajtis, Dawid Siwczyk, Jakub Majchrzak, Mateusz Janikowski, Kamil Szymendera, Karol Jankiewicz i Szymon Jakubiszak

W efekcie Indykpol AZS na wybrzeżu zagra w składzie: Nicolas Szerszeń, Cezary Sapiński, Jakub Ciunajtis, Dawid Siwczyk, Jakub Majchrzak, Mateusz Janikowski, Kamil Szymendera, Karol Jankiewicz i Szymon Jakubiszak.

Do treningów „żelaznej” czternastki na stałe dołączyli także Kacper Sienkiewicz, wychowanek grup młodzieżowych, który pomagał już zespołowi w poprzednich sezonach, oraz Szymon Patecki, nowa postać w ekipie ze stolicy Warmii i Mazur. 18-letni atakujący jest wychowankiem Ataku Elbląg, swoje umiejętności siatkarskie rozwijał także w Akademii Siatkówki Trefla Gdańsk oraz w pierwszoligowym SMS PZPS Spała. Patecki jest także młodzieżowym reprezentantem Polski – w 2021 roku zdobył tytuł Mistrza Europy Wschod-

niej U-17 (EEVZA) oraz brał udział w zeszłorocznych mistrzostwach Europy do lat 18.

- Przez całe wakacje trzymałem formę, brałem udział w kilku turniejach w USA i wykonywałem ćwiczenia na siłowni. Fajnie wrócić do „poważniejszego grania” i zacząć przygotowania do nowego sezonu PlusLigi. Nie mogłem się tego doczekać - przyznaje Nicolas Szerszeń, nowy przyjmujący Indykpolu AZS Olsztyn.

W czasie nieobecności trenera Javiera Webera zespół będzie przygotowywał jego asystent Marcin Mierzejewski. Trener Javier rozpocznie pracę z olsztyńskim zespołem niezwłocznie po zakończeniu przez reprezentację USA turnieju kwalifikacyjnego do igrzysk olimpijskich.

- Cieszę się, że już wróciliśmy do treningów,

do miejsca, które zna się bardzo dobrze i za którym się bardzo tęskni - mówi Mierzejewski. - Pierwsze dni to były przygotowania do turnieju siatkówki plażowej w Gdańsku. Poruszamy się, poodbijamy piłkę i pojedziemy tam walczyć o jak najlepszy wynik. Jeśli chodzi o brak trenera Javiera, to nie jest to dla mnie żadna trudność. Poza tym jesteśmy cały czas w kontakcie, analizujemy i wykonujemy plan, który został przez niego nakreślony. Treningi w hali zaczniemy w przyszłym tygodniu - dodaje na koniec Marcin Mierzejewski.

Wtedy to drużyna olsztyńska rozpocznie zajęcia w hali, natomiast pierwsze sparingi zaplanowano pod koniec września. Olsztynianie zmierzą się m.in. z Treflem Gdańsk, Ślepskiem Małow Suwałki czy Projektem

Warszawa. Inauguracja sezonu w ramach rozgrywek PlusLigi została zaplanowana na weekend 20-22 października. Siatkarze Indykpolu AZS Olsztyn zmierzą się z Aluron CMC Warta Zawiercie.

KAROL GROSZ

PREZERO GRAND PRIX PLS

* **Czwartek**, g. 9 (Polsat Sport): Grupa Azoty Kędzierzyn-Koźle - KGHM Cuprum Lubin, g. 10.15 (Polsat Sport); Trefl Royal Seafood Gdańsk - PGE GiEK Skra Bełchatów, g. 11.30 (Polsat Sport); Jastrzębski Węgiel - Enea Czarni Radom, g. 12.45 (Polsat Sport); PSG Stal Nysa - LUK Lublin, g. 14 (Polsat Sport); Asseco Resovia Rzeszów - Norwid Częstochowa, g. 15.15 (Polsat Sport Extra); Indykpol AZS Olsztyn - Ślepski Małow Suwałki, g. 16.30 (Polsat Sport News); Aluron CMC Warta Zawiercie - Barkom - Kaźany Lwów
* **Piątek**, g. 9 (Polsat Sport): Czarni - LUK, g. 10.15 (Polsat Sport); Jastrzębski - Stal, g. 11.30 (Polsat Sport); Norwid - Ślepski, g. 12.45 (Polsat Sport); Resovia - Indykpol AZS, g. 14 (Polsat Sport); Barkom - Katowice, g. 15.15; Aluron - Immargas Warszawa
* **Sobota**, g. 9 (Polsat Sport): Indykpol AZS - Norwid, g. 10.15 (Polsat Sport); Ślepski - Resovia, g. 11.30 (Polsat Sport); Immargas - Barkom, g. 12.45; Katowice - Aluron,

* **Niedziela**, g. 9, 10.15, 11.30, 12.45 (Polsat Sport): ćwierćfinały, g. 14, g. 15 (Polsat Sport News): półfinały, g. 16.30 (Polsat Sport News); mecz o 3. miejsce, g. 17.45 (Polsat Sport News); finał

PLAN PRZYGOTOWAŃ INDYKPOLU AZS OLSZTYN

* **17-20 sierpnia**: PreZero Grand Prix PLS w Gdańsku
* **22-23 września**: sparingi ze Ślepskiem Małow Suwałki w Węgorzewie
* **29-30 września**: sparingi z Treflem Gdańsk w Olsztynie
* **4-5 października**: turniej towarzyski w Toruniu z udziałem: CUK Anioły Toruń, Aluronu CMC Warta Zawiercie i Projektu Warszawa
* **13-14 października**: sparingi z Ślepskiem Małow Suwałki w Gołdapi
* **20-22 października**: inauguracja PlusLigi z Aluronem CMC Warta Zawiercie

Z JAKIMI NUMERAMI ZAGRAJĄ W PLUSLIDZE?

* Alan Souza – 1
* Moritz Karlitzek – 2
* Karol Jankiewicz – 5
* Szymon Jakubiszak – 6
* Dawid Siwczyk – 7
* Cezary Sapiński – 8
* Nicolas Szerszeń – 9
* Jakub Majchrzak – 10
* Manuel Armoa – 11
* Kamil Szymendera – 12
* Kuba Hawryluk – 14
* Jakub Ciunajtis – 15
* Mateusz Janikowski – 17
* Joshua Tuaniga – 91

O PIŁCE

* Lionel Messi zdobył jednego gola, a Inter Miami, którego barwy reprezentuje od niespełna miesiąca, pokonał 4:1 Philadelphię Union i awansował do finału Leagues Cup, rozgrywek z udziałem klubów z USA i Meksyku.

W sobotę słynny Argentyńczyk może wywalczyć pierwsze trofeum za oceanem - w decydującym spotkaniu jego zespół zmierzy się z Nashville SC.

36-letni Messi, uchodzący za jednego z najlepszych piłkarzy w historii, po przejściu z Paris Saint-Germain zadebiutował w ekipie z Miami 21 lipca. Dotychczas rozegrał w niej sześć spotkań i zdobył dziewięć goli.

Jedną z bramek dla zwycięzców strzelił Hiszpan Jordi Alba, były kolega Messiego z Barcelony i zarazem inny niedawny nabytek klubu, którego współwłaścicielem jest były słynny angielski piłkarz David Beckham.

Leagues Cup to nowe rozgrywki piłkarskie dla drużyn z Ameryki Północnej i Środkowej. W pierwszej edycji wystartowało 47 zespołów z USA i Meksyku. Awans do finału zapewnił słabo dotychczas spisującemu się Interowi występ w Champions Cup, odpowiedniku europejskiej Ligi Mistrzów w strefie CONCACAF.

* W sobotę rozegrane zostaną pierwsze mecze nowego



Rys. Zbigniew Piszczak

sezonu kobiecej Ekstraligi. Tytułu będzie bronił GKS Katowice, beniaminkami są Stomilanka Olsztyn i Rekord Bielsko-Biała.

W elicie rywalizuje 12 zespołów systemem mecz i rewanż. Ostatnia tegoroczna kolejka przed zimową przerwą została zaplanowana na 18/19 listopada.

Prowadzone przez trenerkę Karolinę Koch katowiczanki w poprzednim sezonie wywalczyły swoje pierwsze w historii mistrzostwo, wyprzedzając Górnika Łęczna i TME SMS Łódź. Z Ekstraligą pożegnały się Sportis KKP Bydgoszcz i HydroTruck Radom.

Na początku września śląski klub będzie gospodarzem

miniturnieju pierwszej rundy kwalifikacji Ligi Mistrzyń. Drużyna gospodarzy zagra z belgijskim Anderlechtem. Zwycięzca zmierzy się z lepszym z pary Brann Bergen (Norwegia) - Lokomotiv Stara Zagora (Bułgaria). Drużyna piłkarek nożnych w GKS Katowice powstała w sierpniu 2015 - jako pierwszy etap budowy klubu wielosekcyjnego - i zaczęła rywalizację od III ligi śląskiej. No i trzeba przyznać, że budowa przynosi wspaniałe efekty, bo piłkarze GKS występujący w I lidze, hokeiści obronili w minionym sezonie tytuł mistrza kraju, a siatkarki grają w PlusLidze.

DRYH/PAP



NOWY NUMER

„MAGAZYN TURYSTYCZNY”

JUŻ W SPRZEDAŻY

Kupisz go na stacjach Orlenu, dworcach i lotniskach,
w salonach Empik, salonikach prasowych oraz online
przez strony internetowe: kupgazete.pl i e-kiosk.pl